



KALENDARZ W PREZENCIE

Dziś razem z „Gazetą Jarocińską”
otrzymasz kalendarz na 2013 rok



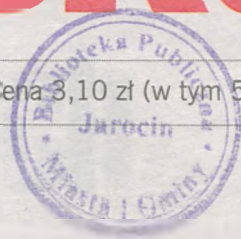
GAZETA Jarocińska

Nr 49 (1156) 7 grudnia 2012

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



► KOMUNIKACJA

KONIEC PKS-u W JAROCINIE

▶ s. 7

Trzecielińscy wyznaczyli nagrodę

Bandyci ukradli, staranowali, uciekli



- Kolejnych 40 przesłał było już wykreconych i przygotowanych do wywiezienia - mówi Dawid Trzecieliński

■ - Jechali na mnie, odbiłem na pobocze, on włączył wsteczny i uderzył w tył mojego auta - opisuje zdenerwowany mężczyzna, który nocą przerwał rabunek ogrodzenia wokół Pałacu w Tarcach. - To są po prostu bandyci - mówi wzburzony Dawid Trzecieliński. Właściciele posiadłości wyznaczyli 5 tys. zł nagrody za pomoc w ujęciu sprawców kradzieży. Zorganizowana grupa złodziei zdemonstrowała kilkadziesiąt ciężkich, kutych przesła.

O WYDARZENIU OPOWIEDZIELI NAM:
MĘCZYŻNA, KTÓREGO STARANOWALI ZŁODZIEJE ORAZ ELŻBIETA I DAWID TRZCIELIŃSCY

▶ s. 3

► ZE STRAŻY



WIELKI POŻAR CHLEWNI WOJTCZAKA

▶ s. 11

► KOTLIN

CHCIAŁ SPRZEDAWAĆ NARKOTYKI W SZKOLE

▶ s. 4

► PRACA

60 OSÓB NA JEDNO STANOWISKO

▶ s. 3

► NOWE MIASTO

DOPLACILI TYLKO DO JEDNEJ KAMIENICY

▶ s. 7

► ŻERKÓW

WYGRALI W SĄDZIE Z GAZOWNIĄ

▶ s. 5

Mieszkanie chronione przed miłością

Urzędnik dostaje list: „Samemu nie jest łatwo... bardzo go kocham, zależy mi na nim i na dobru dzieci... Mam tę wstawić do pani dyrektor, która ma mi oznajmić, że mój ukochany nie może ze mną mieszkać...”

CZY URZĘDNICY PRZESZKADZAJĄ SIĘ KOCHAĆ? ▶ s. 9

Przecież nadal można odbierać pensje i diety

Roszczenia personalne w jarocińskiej radzie powiatu wywołują u wielu osób prawdziwy niesmak. Ten zestaw radnych i osób zajmujących kierownicze stanowiska kompletnie się zatracił. Pomaga w tym miejscowy mistrz hipokryzji i mieszanina, który, wydaje się, lecz w powiecie swoje kompleksy.

W historii jarocińskiej samorządności jeszcze nigdy tak wyraźnie nie pokazano, po co naprawdę idzie się po władzę. Na plan dalszy zeszyły sprawy publiczne, a sięgnęły zenitu układy i prywatna. Lokalna polityka kanapowa doprowadziła do kosmetycznych zmian personalnych, zaakceptowanych przez tych, którzy na tym skorzystali. Bez rumieńca i choćby lekkiego wstydu. Grupa „odstrzelonych” z panami Wolskim i Łukasiewiczem na czele została potraktowana łagodnie chyba z litości. Zapewne w podziękowaniu za przeprowadzenie najbardziej nieudolnego puczu samorządowego w historii. Wszyscy



robią wrażenie zadowolonych: rządzący, bo utrzymali władzę i pokazali, że jak zechcą, to nawet opozycja ich wspiera, a opozycja, co już nie jest opozycją, obnosi się ze swoją schadenfreude* po porażce nieudolnych powstańców. Jakby nie zdając sobie sprawy z tego, że nie jest teraz do niczego potrzebna, dzięki skierowaniu na „śmietnik historii”.

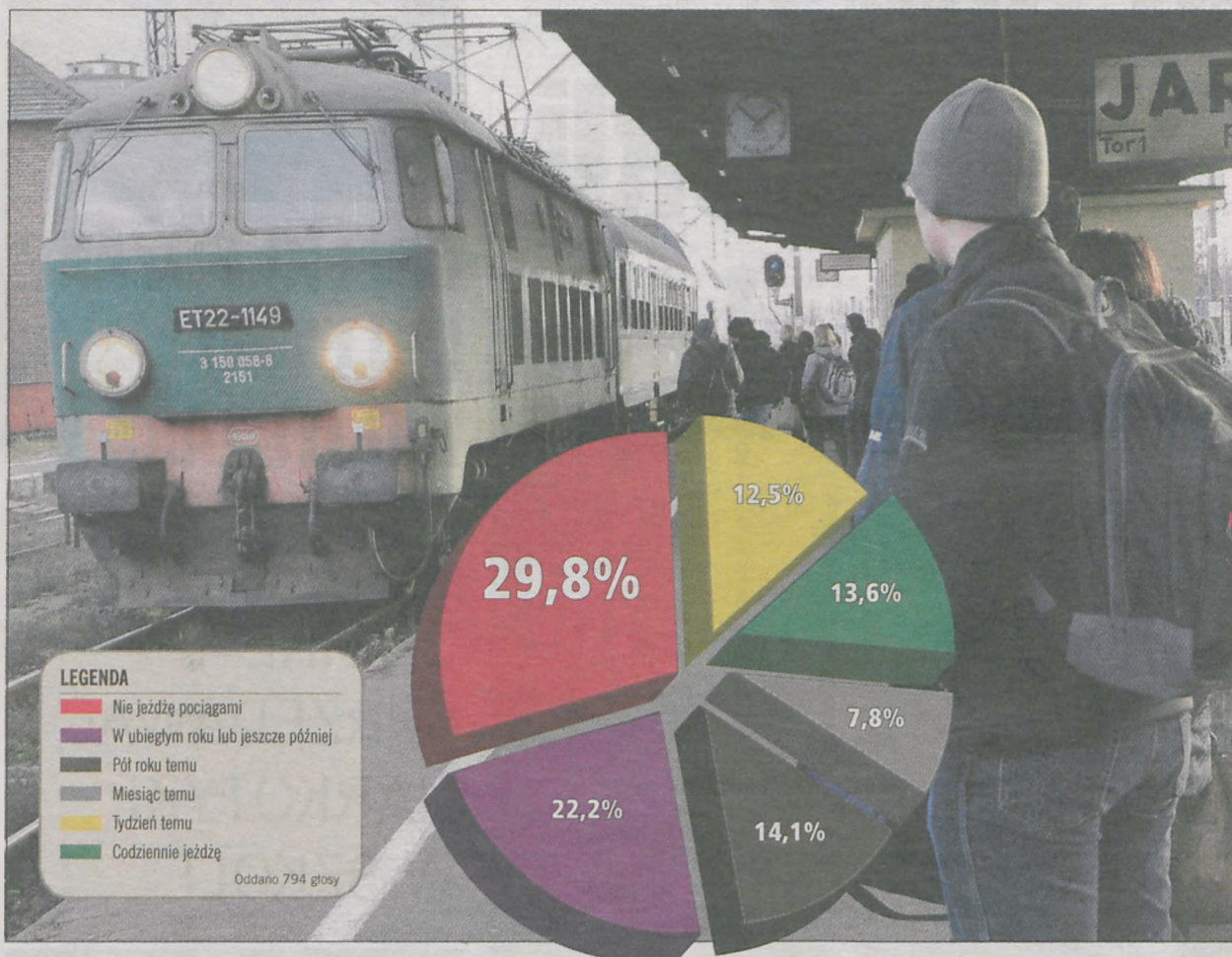
W kontekście minionych wydarzeń bezcelowe zdaje się być komentowanie spraw naprawdę poważnych. Bo jeśli najważniejsza jest walka o stołki, nawet kosztem utraty twarzy, godności i społecznego szacunku, to po co dyskutować o budżecie.

Przecież nadal można co miesiąc odbierać pensje i diety.

schadenfreude - radość z czyjegoś niepowodzenia, nieszczęścia

PIOTR PIOTROWICZ

SONDA ► KIEDY OSTATNIO JECHAŁEŚ/AŚ POCIĄGIEM?



INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Kto zostawił stertę plastiku w lesie?

Kuba: Przeglądnijcie. Myślę, że z ustaleniem sprawy nie będzie problemu, bo widać, że to w większości plastiki, więc raczej jakaś stacja rozbiórki. Dorwać i solidnie ukarać, przy okazji zrobić kontrolę odnośnie utylizacji odpadów.

jerzy: No i teraz widać jaka jest spryt na straży miejskiej, łatwiej pstrykać fotki i sprawdzać czy kierowcy płacą za parkowanie ale poszukać śmieciarza to już kto inny.

qwert: widać jak przydatna jest straжа miejska w jarocinie... „pr zjechaliśmy, zobaczyliśmy i zgłosiliśmy”... w taki sposób może to zrobić każdy mieszkaniec i nie potrzeba wydawać kupy kasy na utrzymywanie darmozjadów... a le co tam... najważniejsze, że jest się komendantem... czas na referendum za zlikwidowaniem tego tworu niby dbającego o bezpieczeństwo i porządek w mieście... u mnie na osiedlu nigdy nie widziałem tych koleś, gdzie co

drugi to ma nasrane więcej na pagonach....ale jak się siedzi w krzakach z fotoradarem i poluje na kierowców to co się dziwić

jarocin: niektórzy ludzie to są po prostu świnie- nie obrażając tych wspinających zwierząt. Jakim człowiekiem musi być syfiarzem i bezwzględny typem żeby zrobić takie coś. Co roku dzieci uczestniczą w sprzątaniu Świąta a taka świnia której dziecko być może też brało udział w akcji zrobił/a sobie wysypisko w lesie. Las to nasza przyszłość i przyszłość naszych dzieci. Mam nadzieję że dorwają tego drania i dostanie solidną karę bo zasłużył na bardzo wysoki mandat- przynajmniej z 20.000 zł. A Straż Miejska woli dopieszczać fotoradary niż pilnować porządku- niestety tak jest i to jest bardzo smutne i niepokojące

chester: Oczywiście, że potępiam taki czyn ale!!! Niedawno byłem wiesz na składowisko komunalne (ZGO Jarocin) śmieci po remoncie,

wszystko posegregowane itd. zapakowane w worki. Okazało się, że NIE JESTEM UPOWAŻNIONY DO ODDAWANIA TEGO RODZAJU ŚMIECI I ODJECHAŁEM Z KWITKIEM, w efekcie nie jeden klient pojechałby z nimi do lasu, ja oddałem je na składowisko w ościenniej gminie za co oczywiście zapłaciłem ale już w innej gminie!!! To jest jakaś FARSA! Miałem też element z tworzywa od auta - dowiedziałem się że to odpad niebezpieczny i nie jestem upoważniony do jego przewożenia i także wyrzucenia!!! Na dodatek Pani, która opiniowała śmieci powiedziała że są zanieczyszczone !!! Przyznaję, że nie myślałem ich przed spakowaniem. Nie dziwnym jest, że powstają takie sytuacje, chociaż skala tej przestrogi moje założenia, że będzie się tak dziać.

Zachowano oryginalną pisownię

Więcej o śmieciach w lesie na str. 5

PLOTKI

WŁADZA DUŻEGO FORMATU

Żerkowska radna Barbara Królak w czasie ostatniego posiedzenia połączonych komisji rady miejskiej do analizy projektu budżetu na 2013 r. używała... szkła powiększającego. Można by pomyśleć, że radna tak wnikliwie szuka oszczędności w projekcie. Jednak powód okazał się znacznie bardziej prozaiczny. Otóż dokument dla radnych został wydrukowany w formacie A5 i napisany tak drobną czcionką, że nie tylko radna Królak miała kłopoty z odczytaniem paragrafów i przypisanych im cyferek. Podobnego kłopotu nie miało tylko prezydium rady i burmistrz oraz skarbniczka. Dokumenty dla nich zostały wydrukowane w znacznie większym formacie.



KRYMINALNI NA PRAWO JAZDY?

- Niektórzy kierowcy musieliby wrócić na kurs prawa jazdy - tak skomentował zdjęcie zaparkowanego samochodu kia jeden z jarocińskich strażników miejskich, który tego dnia kontrolował auta w strefie płatnego parkowania. Jak się okazało pojazd na zdjęciu należy do... jarocińskiej policji. A ściślej - do kryminalnych. Można podejrzewać, że spieszyli się, by ująć niebezpiecznego przestępcę, dlatego źle zaparkowali i nie wykupili karty postojowej. Na szczęście zdążyli odjechać nim pojawił się strażnik.



REMONT - NIC NIE SŁYCHAĆ

Dworzec w Jarocinie doczekał się wreszcie remontu... Ale jak to bywa na kolei, ktoś chyba nie pomyślał, że to nie oznacza wstrzymania przewozów pasażerskich. Panie z okienka wpadły więc na superpomysł i przykleiły napis: „Nie słychać zapowiedzi pociągów”. Może to i nawet lepiej, dzięki temu człowiek nie ma szansy się dowiedzieć, że np. przyspieszony pociąg do Katowic jest opóźniony itd. Nie bardzo pocieszające jest to, że megafon słychać na zewnątrz. Zwłaszcza, że idzie zima.



WÓJT SIĘ CIESZY. I DOBRZE

Z okazji zakończenia termomodernizacji przedszkola w Jaraczewie dzieci wręczyły kilku osobom kwiaty oraz specjalne podziękowania. Jednym z wyróżnionych był wójt. - No dziękuję, bardzo się cieszę - nie krył radości Dariusz Strugała. - To dobrze - odparta kilkuletnia dziewczynka, wręczając mu bukiet.

Burlique AKE Dagmara Kuś
zaprasza
15.12.2012
na **POKAZ MODY**
godz. 18.00
sala CECH-u Jarocin (ul. Wrocławska 12)

- prowadzący Paweł Figiel RADIO CENTRUM
- gościnnie wystąpią:
Monika Wieczorek (Bitwa na głosy)
Oliwia Wieczorek (Must be the music)
- nauka technik szybkiego makijażu
- możliwość skorzystania z usług kosmetycznych
- metamorfoza
- loteria z nagrodami
- pokaz aeroboxu
- poczęstunek
- oraz wiele innych atrakcji

wstęp 5 zł
bilety do wyczerpania
Burlique AKE
Jarocin ul. Wrocławska 11
kontakt 795576427

partnerzy medialni:

RADIO Jarocińska

sponsorzy:

GOSPODARSTWA ANIA

AADYAH usługi Kosmetyczne

CELESTIAL Beauty

KUTURA BEAUTY SALON & SPA

MY HOME Goleisz Jarocin

Kwiaciarnia "Bukietnik"

LOSOWANIE NAGRÓD

OGROMACZONA ILOŚĆ MIEJSC

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali z promilami

■ 2,5 promila alkoholu nadmuchał Paweł K. z gm. Jarocin. Rowerzystę namierzono 2 grudnia na ul. Św. Ducha w Jarocinie.

■ W nocy 1 grudnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie zatrzymano Jarosława K. z miejscowości Gorzewo. Mężczyzna siedział za kierownicą renault clio i miał 2,1 promila alkoholu.

■ 1,9 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Wiesława F. z gminy Jarocin. Rowerzystą wpadł 28 listopada w Prusach. W czasie kontroli okazało się, że miał orzeczony zakaz jazdy rowerem.

■ 25 listopada na ul. Wrocławskiej zatrzymano Roberta S. Kierowca volvo nadmuchał 0,8 promila alkoholu.

■ 24 listopada w Chociczy średzcy funkcjonariusze skontrolowali jadącego citroenem C4. Waldemar P. z gminy Nowe Miasto miał 0,42 promila.

Włamali się po pieniądze

■ W niedzielę pomiędzy godziną 12 a 14 nieznani sprawcy włamali się do budynku jednorodzinne na ul. Polnej w Golinie. Podczas nieobecności domowników wyłamano plastikowe okno. Po wejściu do wnętrza budynku skradziono pieniądze. Policja nie ujawnia, ile zrabowano.

(era)

Dachował, bo chciał uniknąć zderzenia z sarną

Do zdarzenia doszło w Pawłowicach (gm. Żerków) w poniedziałek około 7.20. - Kierujący oplem chciał uniknąć uderzenia w sarnę, zjechał do przydrożnego rowu, po czym auto dachowało - opisuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Kierowca doznał niegroźnej rany głowy.

(era)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

Pożar w tartaku

Fot. PSP w Jarocinie

■ Na blisko 70 tys. zł oszacowano straty po pożarze w tartaku w Antoninie (gm. Żerków). Od iskry z komina zapalił się budynek stolarni.

Płomienie na dachu chlewni zaadaptowanej na stolarnię dostrzegł w nocy kierowca jadący w kierunku wioski. Łunę było widać z kilku kilometrów. Syreny alarmowe wozów strażackich przebudziły mieszkańców wsi. Część pobiegła ratować płonący zakład.

- Cały dach był w ogniu, płonął. Kiedy zajęchaliśmy, dwa zastępy były już na miejscu. Dach był już nie do uratowania - opisuje jeden z druhów z Komorza

Przybysławskiego. Dzięki szybkiej interwencji strażaków nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia i udało się uratować przyległą suszarnię drewna. - Z wnętrza budynku wyniesiono 10 m sześciennych płyt wiórowych, składowanych na parterze. Po ugaszeniu pożaru rozebrano nadpaloną drewnianą konstrukcję - relacjonuje mł. bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej

w Jarocinie. W akcji uczestniczyło 7 zastępów straży.

Najprawdopodobniej pożar wywołała iskra z komina, która dostała się do drewnianego przewodu wentylacyjnego, wyprowadzonego ponad konstrukcję dachową.

Wstępnie straty oszacowano na około 70 tys. zł. Wartość uratowanego mienia wyceniono na prawie pół miliona.

(era)

Chciał sprzedać narkotyki uczniom, ale zobaczyła go dyrektorka szkoły

■ 19-latek z powiatu pleszewskiego usiłował sprzedawać narkotyki uczniom Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Dzięki czujności dyrektorki placówki i dociekliwości miejscowych dzielnicowych wpadł w ręce policji.

Chłopak w kapturze na głowie stał w drzwiach do księgowości szkoły. Na dziwnie zachowującego się młodzieńca uwagę zwróciła dyrektorka placówki Edyta Orpel. Nawet nie zdążyła z nim porozmawiać, bo na jej widok uciekł. Po pewnym czasie wrócił ponownie, a zapytany, co robi w szkole odpowiedział, że „przyszłedł ją zwiedzić”. Do szefowej kotlińskiej podstawówki szybko dotarły informacje, że nieznana jej osoba oferowała uczniom narkotyki.

O swoich podejrzeniach błyskawicznie poinformowała miejscowych dzielnicowych. Chłopak udał się w kierunku ul. Dworcowej, gdzie siedzibę mają kotlińscy funkcjonariusze. - Podczas kontroli mężczyzna udawał zanik pamięci, prosił o podwiezienie do domu. Jednak dociekliwość mundurowych w końcu została nagrodzona i mężczyzna dobrowolnie oddał policjantom posiadane przy sobie przedmioty. Przy zatrzymanym 19-letnim mieszkańcu powiatu pleszewskiego znaleziono woreczki strunowe z zawartością różowego i zielonego proszku, białe tabletki



Fot. www.jarocin.policja.gov.pl

oraz strzykawki i igły - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Jarocińscy funkcjonariusze sprawdzili jego mieszkanie, gdzie znaleźli kolejne przedmioty świadczące o przestępczym procederze: wagę elektroniczną, puste woreczki strunowe, woreczki z porcjami środków odurzających oraz pieniądze. Ujawniono także hodowlę konopi indyjskich. 19-letni bezrobotny usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających oraz „udzielania ich innym osobom w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Wobec podejrzanego jarociński sąd orzekł dozór policyjny. Za udostępnianie narkotyków nieletnim grozi kara pozbawienia wolności nie mniejsza niż 3 lata. Śledczy ustalają, od jak dawna młody dealer prowadził swój proceder i jaką ilość narkotyków wprowadził już do obrotu.

Dyrektorka w Kotlinie mówi, że zawsze reaguje, kiedy w szkole pojawiają się nieznane jej osoby.

(era)

Brat doniósł na brata policji, ponieważ hałasował po 22.00

Konieczna była interwencja policji do rozwiązania konfliktu pomiędzy braćmi z Aleksandrowa (gm. Nowe Miasto). Jeden z nich powiadomił średzkiego dyżurnego, że nie może spać, bo brat głośno odtwarza muzykę.

Funkcjonariusz odebrał zgłoszenie 24 listopada 7 minut po godzinie 22. Bracia mieszkają w jednym lokalu z rodzicami. - 24-letni mężczyzna słucha bardzo często głośnej muzyki, a to przeszkadza w codziennym funkcjonowaniu sąsiadom i rodzinie - mówi st. sierż. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

Hałasujący został ukarany 100 zł mandatem. Interwencja z poprzedniego miesiąca nie była pierwszą w tym domu. Już wcześniej średzcy funkcjonariusze mieli skargi na 24-latkę, że zakłóca ciszę nocną. Pouczyli go wówczas, że jeśli sytuacja powtórzy się, zostanie ukarany mandatem. Ostatnim razem poinstruowali miłośnika głośnej muzyki, że w przypadku ponownego wykroczenia skierują do sądu wniosek o jego ukaranie.

(era)

► SPÓŁKA GAZOWNICZA PRZEGRAŁA Z ROLNIKAMI Z GMINY ŻERKÓW

Oskarżenia o kradzież gazu poszli do sądu i wygrali

KOMENTARZE NA



jarocinska.pl

JÓZEF WOŁOSZCZUK

dyrektor Zakładu Gazowniczego w Kaliszu
należącego do Wielkopolskiej Spółki
Gazownictwa

To, że sąd kogoś uniewinnił, nie oznacza wcale, że ten ktoś tego czynu, o jaki został oskarżony, nie popełnił. (...) Sądy nie są od sprawiedliwości. Od sprawiedliwości jest Pan Bóg. Sądy są od wyroków i my zwyczajnie szanujemy wyrok sądu. Poza tym prokuratorzy, śledczy, sędziowie są tylko ludźmi, są ułomni. Ja może posłużę się takim przykładem - sąd uniewinnił też mafię pruszkowską. Co więcej zasądził prawie 3 mln zł kosztów i odszkodowania, które my wszyscy - podatnicy, zapłacimy. I nie sądzę, żeby ktoś był zadowolony, gdyby państwo przeprosiło gangsterów w naszym imieniu.



Pracownicy gazowni sami przeprowadzili kontrolę stanu technicznego licznika - jak się później okazało, zrobili to bezprawnie

Dyrektor Józef Wołoszczuk przyznaje, że pracownicy kaliskiego zakładu gazowniczego otrzymują premię za wykrycie nielegalnego poboru gazu - do 300 zł od jednego takiego przypadku. Zastrzega jednak, że muszą być spełnione dwa warunki - udowodniona kradzież gazu oraz wpłacona należność. Dyrektor twierdzi, że nie pamięta, czy pracownicy kontrolujący licznik państwa Michalskich, otrzymali premię. Dyrektor informuje również, że pracownicy, którzy niezgodnie z prawem dokonali kontroli licznika gazu bez obecności właścicieli posesji, nie ponieśli żadnych konsekwencji. - Pod protokołem pokontrolnym są trzy podpisy - dwóch naszych pracowników oraz nazwisko Michalski. To oznacza, że właściciel odebrał tę kontrolę.

Janina i Marian Michalscy* są rolnikami z gminy Żerków. 16 lat temu do swojej posesji podłączyli gaz ziemny. - Na początku korzystaliśmy z niego do ogrzewania domu, gotowania i grzania wody. Po pewnym czasie zrezygnowaliśmy z ogrzewania i przeszliśmy na tradycyjne centralne - tłumaczy pani Janina. Skrzynka z licznikiem jest na zachodniej ścianie domu. Oprócz Michalskich, mają do niej dostęp pracownicy Wielkopolskiej Spółki Gazownictwa Zakładu Gazowniczego w Kaliszu - firmy, która dostarcza do nich gaz. Co jakiś czas zaglądają tam inkasenci. W 2009 roku nastąpiła awaria. - Ulatniał się gaz. Zgłosiliśmy to i przyjechali naprawić. Przy okazji założyli nowe plomby. Nic nie mówili, że jest coś uszkodzone. To był sierpień - mówi pan Marian. - Kilka miesięcy później - w lutym następnego roku przyjechało dwóch pracowników gazowni. Przyszli do domu i powiadomili żonę, że sprawdzili licznik, jest uszkodzony i muszą go zabrać do zbadania. Kazali też podpisać protokół z tej kontroli - relacjonuje mężczyzna. Pani Janina podpisała dokument. Po jakimś czasie okazało się, że kontrolujący nie mieli prawa sami dokonywać sprawdzenia licznika, a Michalscy mogli w ciągu 7 dni wnieść uwagi do protokołu - jednak nikt ich o tym nie uprzedził. Pracownicy gazowni wymontowali licznik i zabrali ze sobą. Urządzenie zostało wysłane do zbadania do firmy Apator Metrix w Tczewie, z którą kaliski dystrybutor gazu od lat współpracuje.

Dyrektor gazowni ich wyśmiał

Zdaniem Michalskich eksper-tyza z Tczewa nie mogła wykazać, czy uszkodzenie licznika wpłynęło na błędy w pomiarach pobieranego gazu. - Oni stwierdzają tylko, czy licznik mierzy dobrze, czy źle. Nie oceniają, czy coś przy liczniku zostało uszkodzone - wyjaśnia syn, Paweł Michalski. - Do tego potrzebne jest badanie mechaniczne - dodaje. Michalscy zaczęli szukać specjalisty od takich badań w internecie. - Znalazłem doświadczono-ego fachowca z Częstochowy. On nam dużo pomógł - przyznaje pan Paweł.

W międzyczasie do domu Michalskich przyszło pismo, w którym kaliska firma gazownicza oskarżyła ich o wieloletnią kradzież gazu i wezwała do zapłaty 13 tys. zł. - Stwierdzili to na podstawie oględzin naszego licznika - że niby ktoś próbował przy nim majstrować i go uszkodził. Poza tym sprawdzili zużycie gazu. Ich zdaniem to, że się ono zmniejszyło, nie świadczy o tym, że mniej go zużywamy, tylko, że kradniemy - tłumaczy Paweł Michalski. - Po pierwsze nikt nie ruszał licznika, a po drugie zużycie gazu się zmniejszyło, ponieważ rodzice zrezygnowali z ogrzewania domu gazem - dodaje mężczyzna. Michalscy próbowali to wytłumaczyć, dlatego pojechali do zakładu gazowniczego do Kalisza. Tam jednak nikt nie chciał słuchać ich argumentów. - Kiedy spotkaliśmy się z tym ich dyrektorem, to nas wyśmiał. Rzucił teczkami i mówił: ja mam papiery, wy nie macie nic, więc

pląćcie. I podali nas do sądu - wspomina pani Janina. Michalskim groził też proces karny za kradzież gazu. - Zaraz to zostało zgłoszone na policję. Jednak prokuratura po zbadaniu sprawy odstąpiła od oskarżenia.

Jeśli komuś zdarzy się taka sytuacja, trzeba wezwać policję

Niezależnie od postępowania prokuratorskiego, rozpoczęła się sprawa w Sądzie Rejonowym w Jarocinie. Ten na początek wydał Michalskim nakaz zapłaty należności. Ci jednak wynajęli prawnika i złożyli skargę na tę decyzję. - Wtedy już należność wzrosła do ponad 20 tys. zł, bo obciążyli nas kosztami sądowymi i swojego prawnika - tłumaczy pan Marian.

Michalscy nie ustąpili. Wywalczyli przed sądem, żeby ich licznik został wysłany do ekspertyzy mechanicznej w wyspecjalizowanej firmie w Zakopanem. Opinia stamtąd mówiła, że uszkodzenia licznika nie miały wpływu na funkcjonowanie mechanizmów urządzenia i prawidłowość pomiaru gazu. - Sąd przyznał nam rację. Wygraliśmy sprawę i gazownia musiała pokryć wszystkie koszty. Nawet się nie odwoływali - stwierdza Marian Michalski. I dodaje: - Ktoś, kto się na tym nie zna, to mogą go tak ożenić, że zapłaci te pieniądze. Z nami też nie wiem jak by się to skończyło, ale syn się tym zajął i nie daliśmy się zapędzić w kozi róg.

Michalscy przynajmniej, że zanim otrzymali od gazowni zwrot kosztów, musieli wyłożyć ponad 3 tys. zł - przede wszystkim na prawnika. Zapytani, czy Wielkopolska Spółka Gazownictwa przeprosiła za niesłuszne oskarżenie, odpowiadają. - Zadzwońmy do nich już po rozprawie. Zastępca dyrektora powiedział nam

wtedy, że on może nas tylko przeprosić telefonicznie, ale pisemnie tego nie zrobi - mówi Marian Michalski. A jego żona dodaje: - Sędzia przyznał, że to pierwsza taka sprawa w sądzie w Jarocinie. Ludzie się boją, że przegramy, że taka duża firma ma dobrych prawników i z nimi się nie wygra, więc nawet nie idą do sądu. Chcielibyśmy, żeby „Gazeta” o tym napisała, żeby ludziom pokazać, że należy walczyć i można z nimi wygrać. Natomiast Paweł Michalski doradza: - Jeśli komuś zdarzy się taka sytuacja, że skontrolują licznik bez naszej obecności, stwierdzą, że jest coś nie tak i przyjdą, żeby podpisać im protokół, trzeba natychmiast wezwać policję - pod żadnym pozorem nie zgadzać się na nic, bo oni nie mają prawa niczego sprawdzać bez nas. Inaczej możemy mieć kłopoty.

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

*imiona i nazwiska zostały zmienione

► JAROCIN

Będą deklaracje śmieciowe

Kolejny pakiet uchwał „śmieciowych” trafi na grudniową sesję Rady Miejskiej w Jarocinie - tak zapowiada Mikołaj Kostka, wiceburmistrz Jarocina, odpowiedzialny za sprawy gospodarcze.

Zawarte w nich rozwiązania prawne - między innymi regulamin porządku i czystości na terenie gminy - pomogą wprowadzić nowe zasady gospodarki odpadami. Prawdopodobnie w nowym systemie nie zmieni się częstotliwość odbioru odpadów (teraz w mieście śmieciarka przyjeżdża minimum dwa razy w miesiącu, a na wsi raz). Rada uchwali też wzór deklaracji dla mieszkańców. Po ich rozestaniu, każdy określi, ile osób składa się na jego gospodarstwo domowe. To zaś będzie podstawą do obciążenia kosztami za śmieci.

Na poprzedniej sesji radni większością głosów ustalili sposób naliczania opłat - 9 zł za śmieci segregowane i 15 zł za niesegregowane od osoby. Nowy system wejdzie w życie od lipca 2013 roku.

(nba)

► INTERWENCJA

Kto zostawił stertę samochodowego plastiku w lesie?

W lesie nieopodal gospodarstwa „Bryllandia” w Witaszycach ktoś wysypał dużą ilość plastikowych części samochodowych. O sprawie poinformował nas Czytelnik, który tamtędy przechodził. - Może po dokładniejszych oględzinach uda się ustalić właściciela? - sugerował.

Temat jest znany Straży Miejskiej w Jarocinie. - Przeryliśmy wszystko wzdłuż i w poprzek. Obeszliśmy okolice, pytając mieszkańców, ale - jak to często bywa - nikt nic nie widział. Nie daj Boże, żeby to było z jakiejś „dziupli”. Zgłoszę sprawę Komendzie Powiatowej Policji - zapowiada komendant Krzysztof Adamiak.



(ligi)

INFORMACJE

8.400

zł wpłynęło do budżetu Jarocina z tytułu opłaty targowej na terenach wiejskich. Tyle do końca października zebrał inkasent z OSP Witaszyce z miejscowego targowiska. Rok wcześniej uzyskano 9.600 zł. (nba)

Dariusz Kycia, mieszkaniec Jarocina, szef stowarzyszenia „Antykorupcja” (na stronie internetowej radnych)

„Gdzie jest pomysł na Jarocin na przyszłość? Czy nowe władze go mają? Uważam, że nie!”



► ŻERKÓW

Danuta Wilak dyrektorką szkoły w Dobieszczyźnie

Danuta Wilak zostanie dyrektorką Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie - taką decyzję podjął burmistrz Jacek Jędraszczyk. Ogłosił ją radnym na posiedzeniu połączonych komisji Rady Miejskiej Żerkowa w minioną środę. - *Co prawda jeszcze nic nie zostało podpisane, ale przygotowujemy papiery, żeby powierzyć funkcję dyrektora pani Wilak* - powiedział burmistrz. Jędraszczyk powołał się na wynik głosowania członków komisji konkursowej, spośród których 4 było za kandydaturą Danuty Wilak, dwóch się sprzeciwiło i dwóch wstrzymało się od głosu. Jacek Jędraszczyk poinformował również, że odbyło się posiedzenie rady pedagogicznej podstawówki w Dobieszczyźnie. - *Na czternastu członków rady, dwunastu udzieliło poparcia pani Wilak. Jeden głos był przeciwny i jeden się wstrzymał* - stwierdził burmistrz. - *Chcemy, żeby sytuacja się uspokoiła i żeby faktycznie wzięli się teraz za uczenie dzieci. Nauczyciele warunki mają* - dodał.

Kontrkandydatką Danuty Wilak w konkursie na stanowisko szefa szkoły w Dobieszczyźnie była jej poprzednia dyrektorka Barbara Nawrocka.

(ann)

Danuta Wilak i Barbara Nawrocka startowały w konkursie na stanowisko dyrektora szkoły w Dobieszczyźnie niespełna dwa lata temu. Wówczas Barbara Nawrocka pełniła funkcję dyrektorki tej placówki, ale kończyła się jej kadencja. Komisja konkursowa stwierdziła braki w dokumentacji Nawrockiej i wyeliminowała ją z dalszej procedury, a burmistrz Jacek Jędraszczyk powierzył obowiązki dyrektorki Danucie Wilak. Barbara Nawrocka twierdziła, że przygotowała dokumentację na podstawie ogłoszenia o konkursie, zawierającego - jej zdaniem - błąd. Burmistrz Żerkowa nie chciał się z tym zgodzić, dlatego Barbara Nawrocka wniosła sprawę do sądu administracyjnego. Ten przyznał jej rację i unieważnił konkurs na dyrektora. Potwierdził to Naczelny Sąd Administracyjny. W tej sytuacji - na początku listopada tego roku, Jacek Jędraszczyk ogłosił nowy konkurs, w którym ponownie wystartowały Danuta Wilak i Barbara Nawrocka. Tym razem jednak komisja konkursowa sprawy nie rozstrzygnęła, ponieważ czterech jej członków głosowało za Danutą Wilak, dwóch się sprzeciwiło, a dwóch wstrzymało od głosu. W tej sytuacji decyzję, kto zostanie dyrektorem szkoły w Dobieszczyźnie, musiał podjąć burmistrz Jacek Jędraszczyk.

► POWIAT

Na „Napoleona” - wójt dobra rada

Aneks do umowy wart pół miliona złotych podpisał powiat jarociński z marszałkiem województwa wielkopolskiego - taką informację przekazał radnym wicestarosta Mirosław Drzazga.

Sprawa dotyczy nowego szlaku turystycznego „Z Napoleonem do Wielkopolski”. Nasz powiat realizuje ten projekt wspólnie z pięcioma innymi: gostyńskim, kościańskim, leszczyńskim, średzkim i śremskim. Jednak to Jarocin wyklada pieniądze, ponieważ jest liderem przedsięwzięcia. Do tej pory było to nieco ponad 600 tys. zł. Część zrefundowały pozostałe gminy. Ale większość tych funduszy miał oddać urząd marszałkowski, ponieważ projekt uzyskał dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Jednak zmiany w harmonogramie imprez organizowanych w ramach „Napoleona” spowodowały, że refundacji ciągle nie było.

Sytuację związaną z projektem analizowali radni powiatowi w październiku. Nie kryli wówczas zaniepokojenia. - *Czy ta refundacja jest za-*



Wicestarosta Mirosław Drzazga (z lewej) skorzystał z rady Walentego Kwaśniewskiego - pojechał do Poznania i „załatwił” refundację w wysokości pół miliona złotych

grożona? - dopytywał się Jerzy Wolski, przewodniczący komisji budżetu. Koordynatorka przedsięwzięcia Sabina Doga zapewniała, że jest w stałym kontakcie telefonicznym z urzędem marszałkowskim i prowadzi rozmowy na temat podpisania aneksu do umowy. - *Wszystkie zadania są realizowane zgodnie z wytycznymi urzędu marszałkowskiego i projekt zostanie doprowadzony do końca* - dodała. Radny Walenty Kwaśniewski poradził wówczas urzędnikom, aby spróbowali pojechać do Poznania i sprawę załatwić osobiście.

Z rady skorzystał wicestarosta Mirosław Drzazga, o czym poinformował na ubiegłotygodniowej sesji rady powiatu. - *Dwukrotnie gościłem w urzędzie marszałkowskim. Rzeczywiście muszę przyznać, że rada długoletniego wójta Kotlina okazała się trafna. Te wizyty są skuteczne* - przyznał wicestarosta. - *Dziś otrzymaliśmy informację, że aneks do umowy czeka już podpisany. Możemy występować o refundację. A kwota jest niebagatelna, bo pół miliona złotych* - poinformował Drzazga.

(ann)

► JARACZEWO

Wzrośnie podatek rolny

130 zł za hektar przeliczeniowy wyniesie w przyszłym roku podatek rolny w gminie Jaraczewo. Radni uchwalili nową stawkę niemal jednogłośnie. Obniżyli średnią cenę skupu żyta z 75,86 zł za kwintal na 50 zł, jednak rolnicy i tak zapłacą o 5 zł za hektar więcej niż w tym roku. Od głosu wstrzymał się Stefan Pawlak.

Dochody gminy z podatku rolnego wyniosą w 2013 roku ponad 240 tys. zł.

(igi)

Podatek rolny w gminie Jaraczewo (za hektar przeliczeniowy):

- 2013 130 zł
- 2012 125 zł
- 2011 85,25 zł

► SUCHORZEWKO

Skarga mieszkańców wróciła do komisarza

Mieszkańcy Suchorzewka zaskarżyli do komisarza wyborczego w Kaliszu podjętą przez radę gminy uchwałę w sprawie podziału na okręgi wyborcze. Nie godzą się na połączenie ich wsi z Cerekwicą Starą, Cerekwicą Nową i Strzyżewkiem. Komisarz oddalił skargę twierdząc, że dokonany podział nie jest sprzeczny z prawem. Wyborcy z Suchorzewka wnieśli odwołanie do Państwowej Komisji Wyborczej. Było ich jednak dwunastu, zamiast piętnastu, a w dodatku zrobili to po terminie. PKW nie wydała żadnego postanowienia w tej sprawie, kierując ją do ponownego rozpatrzenia przez komisarza w Kaliszu.

(igi)

O b i e k t y w n i e



Po sesji Rady Gminy Jaraczewo zastępca wójta, Stanisław Andrzejczak, naradzał się z sołtysami w sprawie nowego podatku śmieciowego

Fot. Piotr Ignasiak

► NOWE MIASTO

Prywatne śmieci w gminnym koszu

Na sesji nowomiejski radny Juliusz Twardowski zwrócił uwagę na potrzebę dbania o porządek w gminie. - *Jeżeli mieszkańcy nadal będą lekceważyć porządek i będą tacy, którzy będą wywozić śmieci do lasu, zapłacimy za to wszystko. Mamy tanio i dbajmy o to. Nie prowokujmy sytuacji, że będziemy mieli jeszcze większe koszty* - mówił. Opowiedział też o sytuacji, którą sam niedawno zaobserwował. - *Ostatnio wychodząc z komisji spotkałem pana, który prywatne śmieci wrzucał do kosza gminnego. Przy nas. Bez krepacji. Uciekł, ale guma w rowerze się spaliła* - stwierdził radny.

(akf)

350

TYSIĘCY ZŁOTYCH powiat jarociński zamierza przeznaczyć w 2013 r. na remont dachu budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie

Jerzy Walczak, radny jarociński

„Przetargi w tej gminie nie mogą być ustawiane.”



INFORMACJE

INTERWENCJA

JLA kupuje autobusy i wycofuje połączenia

- Dlaczego wycofano ostatni kurs „0” z godziny 19.10. Spółka kupuje nowe autobusy, zastanawiam się tylko po co, skoro co chwilę z rozkładu jazdy znikają połączenia - bulwersowała się mieszkanka Jarocina.

Grzegorz Mirkiewicz, prezes Jarocińskich Linii Autobusowych wyjaśnia, że spółka przeprowadza „badanie potoków pasażerskich”. - Są pewne kursy, na których nie ma pasażerów. My mamy też głosy, że ludzie dzwonią do nas i pytają „po co jeżdżą autobusy, skoro nie ma pasażerów” przyznaje szef JLA. Przypomina sobie, że takie sygnały dotyczyły linii „0” i „4”. Zaznacza, że każda decyzja o wycofaniu kursów jest wnikliwie analizowana. Za zawieszeniem połączenia zawsze przemawia rachunek ekonomiczny.

(era)

11 lat

ma najstarszy autobus jeżdżący w Jarocińskich Liniach Autobusowych. Wiek większości taboru nie przekracza 5 lat.



JAROCIN

Koniec PKS-u w Jarocinie

► W tym roku zakończy działalność PKS w Jarocinie. Najprawdopodobniej od stycznia przewozy do gminy Kotlin i Gizalek przejmą Jarocińskie Linie Autobusowe.



Od nowego roku do gminy Kotlin będą jeździć tylko autobusy JLA

Po 1.000 zł miesięczne od czerwca tego roku samorząd Kotliny dopłaca do przewozów Jarocińskich Linii Autobusowych. Dofinansowanie do PKS-u na cały rok 2012 zaplanowano w wysokości 69.217, 52 zł. Do tej pory przedsiębiorstwo otrzymało 48.708 zł.

Likwidacja jarocińskiej placówki PKS-u to efekt restrukturyzacji, którą rozpoczęto blisko dwa lata temu. Wykazując nierentowność połączeń, przewoźnik zaczął żądać dopłat od samorządów. W kwietniu ubiegłego roku zagroził, że wycofa kursy z gminy Kotlin. Wójt Mirosław Paterezyk zdecydował się dofinansować przewozy. PKS chciał też pieniędzy od Żerkowa i Jaraczewa. Ich władze nie zgodzili się na dopłaty i tym samym od stycznia tego roku ze wspomnianych gmin przedsiębiorstwo wycofało autobusy, a potem sprzedało zajezdnię przy ul. Poznańskiej i dworzec przy ul. Mniuszki.

Teraz PKS zdecydował o wycofa-

niu się z przewozów do gminy Kotlin i Gizalek. - My nie mamy swojej żadnej siedziby, jeśli nie ma nas w Jarocinie, to obsługa terenu gminy Kotlin z naszego punktu widzenia jest nieuzasadniona. Jako PKS jesteśmy zainteresowani realizowaniem przewozów w powiatach pleszewskim i kaliskim - mówi Jerzy Walczyński, prezes Kaliskiego Przedsiębiorstwa Transportowego (do spółki należą PKS i Kaliskie Linie Autobusowe - przyp. red.)

W jego opinii PKS nie ma szans na rywalizację z silnym przewoźnikiem, jakim są Jarocińskie Linie Autobusowe. Walczyński dodaje, że żaden z czterech kierowców z naszej placówki nie skorzystał

z jego oferty i nie przyjął pracy w Pleszewie. - Za 1.200 zł nie opłaca się dojeżdżać do Pleszewa. Miałbym do pokonania blisko 100 km dziennie, bo nie mieszkam w Jarocinie, to ile bym zarobił? 700 zł - mówi kierowca z 25-letnim stażem pracy.

Najprawdopodobniej kursy po PKS-ie przejmą Jarocińskie Linie Autobusowe. Spółka złożyła już wniosek do urzędu marszałkowskiego, aby uzyskać pozwolenie na uruchomienie linii do Gizalek. - Rozmawiałem na ten temat z wójtem Gizalek i jest zainteresowany naszą ofertą - mówi Grzegorz Mirkiewicz, prezes JLA. Podobnych ustaleń dokonuje z wójtami Kotliny

na, gdzie spółka już ma dwie linie P2 i PJ. JLA planuje objąć połączeniami wschodnią część gminy. - Widzę zaangażowanie wójta w rozwiązanie tej sprawy, my chcemy jeździć, ale nie możemy dokładać do przewozów. Gmina jest rozległa, pasażerów nie ma za dużo. O jeżdżeniu bez dopłaty nie ma mowy - zaznacza szef jarocińskich „emek”. Z jego wyliczeń wynika, że gmina Kotlin do przewozów musiałaby dopłacić 4 tys. zł miesięcznie. Grzegorz Mirkiewicz deklaruje, podobnie jak rok temu, że pracę mogą u niego znaleźć kierowcy z likwidowanego PKS-u.

(era)

NOWE MIASTO

Dofinansowanie remontu jednej kamienicy nie spodobało się przewodniczącemu rady

- Zwykły człowiek nie miał najmniejszego pojęcia, że gmina może mu do renowacji budynku dołożyć - przekonywał na sesji przewodniczący rady Janusz Janicki podczas dyskusji dotyczącej dofinansowywania remontów zabytkowych kamienic.

Przyznał, że nie spodobało mu się przyznanie dofinansowania do remontu domu na rynku Eugeniuszowi Czarnemu. Radny Juliusz Twardowski zauważył, że do gminy trafił tylko ten jeden wniosek. - Wolą

radnych było ustanowienie puli, która by w corocznym budżecie była na wspomaganie osób, które chcą te swoje budynki odrestaurować - dodał. Janicki tłumaczył, że powinno to wyglądać inaczej. - W ten sposób: radni zabezpieczają pulę, podawana jest publicznie informacja i ludzie składają wnioski. Zwykły człowiek nie miał najmniejszego pojęcia, że gmina może mu do renowacji budynku dołożyć. Moim zdaniem było to nie po kolei. Pan Czarny był po prostu mądrzejszy, z wielu

innych powodów, dlatego to zrobił - dodał przewodniczący.

Głos zabrała skarbniczka gminy Elżbieta Mnich. - Ja bym tak nie podchodziła, jak państwo. Z tego względu, że dwa lata temu pan Czarny też składał wniosek. Rada przyznała pieniądze. On wtedy ich nie wykorzystał. Trzeba bowiem mieć dużo własnego wkładu. Po dwóch latach powtórzył swój wniosek. Proszę państwa, to nie jest tak, że ludzie się pchają drzwiami i oknami po dotacje - stwierdziła skarbniczka.

- Ja mam też chatę, która jest zabytkiem, ale przecież ja nie będę odrestaurowywała domu zgodnie z tym, jak mi zaleci konserwator zabytków, bo to są kolosalne kwoty. Pan Czarny dostał z gminy 20 tys. zł, ale dużo, dużo więcej musiał dorzucić ze swoich. Skarbniczka zwróciła też uwagę na jeszcze jedną reprezentacyjną kamienicę w Nowym Mieście. - Byłabym wdzięczna losowi, gdyby ktoś u państwa Jan-kowskich się tym zajął. Bo to kiedyś był ładny budynek, a teraz szpeci. Zrobi nam się

ruina. Dlatego uważam, że bardzo dobrze się stało, że rada dała pieniądze na ten remont. To są bardzo drogie rzeczy - dodała.

Janusz Janicki poinformował, że remont kamienicy, która stała się przedmiotem dyskusji, kosztował 60 tys. zł. - Są na rynku mniejsze budynki, o mniejszej o kilkanaście razy powierzchni. 8 tys. by kosztował remont, wystarczyłoby dołożyć im po 3 tys. zł - wyliczał przewodniczący.



- Cieszę się, że Nowe Miasto ładnieje. Dajmy następnym, ale stwórzmy normalne, przejrzyste zasady - mówi Janusz Janicki

(akf)



Powiatowi radni chcieli osobiście sprawdzić, na jakim etapie jest przebudowa wiaduktów

Radni pod wrażeniem wiaduktów

Radni powiatowi pojechali obejrzeć postęp prac przy przebudowie jarocińskich wiaduktów.

Ubrani w kaski i kamizelki podziwiali to, co zostało już zrobione. - *Robi wrażenie* - przyznał Jerzy Wolski. - *To najtrudniejsza inwestycja drogowa powiatu. Trzeba pamiętać, że jest wykonywana przy niewyłączonej trakcji kolejowej* - podkreślił zaznaczył Kaczmarek, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych. - *Muszę podkreślić, że współpraca z koleją przebiega bez problemów, co jest niezmiernie ważne w tych okolicznościach* - dodał dyrektor.

Radni dopytywali się o dodatkowe koszty inwestycji. - *Informacje są sprzeczne* - przyznał Zygmunt Meisnerowski. Najczęściej podawana jest kwota od 1,5 do 2 mln zł.

Przedstawiciele wykonawcy - firmy Skanska, potwierdzili, że przebudowa nie zostanie zakończona w tym roku. - *Myślimy, że kwiecień przyszłego roku byłby realny. Wszystko zależy od warunków atmosferycznych. Jeśli przeszkodzi nam zima, będzie trzeba dodać kilka tygodni* - przyznał kierownik budowy Romuald Pawlik. (ann)

121 kabli

których nie było w dokumentacji, odkryto podczas burzenia wiaduktów

▶ RADNI Z KLUBU „DZIESIĘCIU” POZAMIENIALI SIĘ FUNKCJAMI

Powiatowy przekładaniec czyli „Alleluja i do przodu”

Radni z klubu „Dziesięciu” (dawnej Ziemi Jarocińskiej) pozamieniali się najważniejszymi funkcjami w powiecie. Na czwartkowej sesji, na której odbyła się ta zmiana miejsc, nikt nie podał jej uzasadnienia.

Przewodniczącym rady powiatu został dotychczasowy wiceprzewodniczący Tomasz Kosiński. Jego miejsce zajął Jan Szczerbań, którego z kolei odwołano z członkostwa w zarządzie powiatu - tam „wstawiono” Juliana Zegara. - *Wybór dobry jest. Cieszę się Julek, że mnie zastąpisz* - powiedział Jan Szczerbań do Juliana Zegara. - *Zrobisz to świetnie. W wielu kwestiach się zgadzamy i dlatego wiem, że wiele dobrego osiągniesz w takich naszych wspólnych celach jak szpital i wiele innych rzeczy. Życzę ci wszystkich najlepszych. I Julek - jak to mówią: „Alleluja i do przodu”* - dodał radny Szczerbań.

W ramach dalszych zmian Jarosław Łukasiewicz, dotychczasowy szef rady i kandydat na starostę w okresie buntu w szeregach powiatowej Ziemi Jarocińskiej - został „zdegradowany” do roli przewodniczącego komisji oświaty.

Dawna opozycja, która w głosowaniu nad odwołaniem Mikołaja Szymczaka ze



Tajne głosowania na czwartkowej sesji rady powiatu trwały kilka godzin

stanowiska, stanęła za starostą, dostała jedną z najważniejszych komisji - rewizyjną. Do tej pory szefował jej Julian Zegar. Teraz zastąpi go Teodor Grobelny. A w składzie znaleźli się - oprócz Marii Lisieckiej (z dawnej Ziemi Jarocińskiej): Marian Matkowski (wiceprzewodniczący), Andrzej Dworzyński, Zygmunt Meisnerowski, Bogdan Bednarek i Benedykt Wróbel.

(ann)

Wysokość diet w radzie powiatu (kwoty nieopodatkowane):

- 2.252,24 zł przewodniczący rady
- 1.912,50 zł wiceprzewodniczący rady
- 1.912,50 zł przewodniczący komisji
- 1.593,75 zł wiceprzewodniczący komisji
- 892,50 zł radny
- 2.252,24 zł dieta nieetatowego członka zarządu powiatu

▶ RADNI DYSKUTUJĄ O BUDŻECIE POWIATU

„Dziesięciu” nie wierzy zarządowi

- *Z tego wychodzi, że nie wierzymy sami sobie, więc gdzie my jesteśmy właściwie. Ja się zastanawiam, gdzie ja trafiłem. Bo tu brakuje zupełnie logiki. Jest zarząd, który został wybrany przez klub „Dziesięciu”, który go popiera i który mu nie wierzy? O co tu chodzi w ogóle?* - pytał radny Walenty Kwaśniewski w czasie dyskusji na temat projektu przyszłorocznego budżetu powiatu na posiedzeniu komisji budżetu.

A wszystko zaczęło się od wniosku przewodniczącego rady powiatu i szefa klubu „Dziesięciu” Jarosława Łukasiewicza. Chciał on, aby kwota 2 mln 500 tys. zł na adaptację budynku w Kotlinie na potrzeby Domu Pomocy Społecznej z wydatków na inwestycje została przeniesiona do rezerwy w pomocy społecznej. - *Otóż mamy zapewnienie zarządu powiatu, że będzie robił wszystko, żeby pozyskać na ten cel dodatkowe środki. Z chwilą, kiedy takie środki się pojawią, na pewno ta kwota z rezerwy będzie uruchomiona. Nie chciałbym, żeby o tych pieniądzech decydowano jednoosobowo, znowu bez konsultacji - przynajmniej z członkami zarządu* - uzasadniał przewodniczący Łukasiewicz. Następnie zwrócił się do radnego Kwaśniewskiego: - *Ja już panu tłumaczę. Jeśli będzie z rezerwy, to musi być uchwała całego zarządu powiatu, żeby te pieniądze zostały uruchomione. Chodzi nam po prostu o to, żeby nie powtórzyła się sytuacja, jaka miała miejsce przy zakupie*

Kotlina (starosta nie konsultował tego z zarządem ani z radą powiatu - przyp. red.). - Ja i tak nadal nie będę rozumiał o co tu chodzi - stwierdził Walenty Kwaśniewski. - *Starosta powinien wszystko*

uzgodnić z zarządem, a ten z radą. Czyli praktycznie rzecz biorąc o wszystkim my powinniśmy decydować. Ja nie wiem, czego wy się boicie - mówił dalej radny. - Jeśli są wątpliwości, to trzeba wybrać zaufany zarząd. A nie kombinować i ograniczać ten, co jest. Chyba jesteśmy dorosłymi facetami w wieku nieszczenięcym. Panie Wolski -

1 mln 900 tys. zł
kredytu długoterminowego zmierza zaciągnąć powiat w 2013 r.

4 mln 975 tys. zł
planowane na 2013 r. wydatki majątkowe (inwestycje)

ok. 26 mln zł
na inwestycje przewidywał projekt budżetu powiatu na 2010 r.

był 6 grudnia 2010 roku (na starostę wybrano Mikołaja Szymczaka - przyp. red.). Pamiętajcie? Na tej sali. Wtedy trzeba było dać władzę odpowiedzialnym ludziom. Koniec i kropka.

W czasie posiedzenia komisji budżetu złożone zostały jeszcze trzy wnioski do przyszłorocznego planu finansowego powiatu. Radny Zygmunt Meisnerowski wniósł, aby z kwoty 100 tys. zł zapisanej na przygotowanie dokumentacji wyznaczyć dwa zadania, na które ta dokumentacja zostanie w przyszłym roku opracowana - na budowę chodnika w Chrzanie (gm. Żerków) i przebudowę odcinka drogi w Sierszewie (gm. Żerków), który został przekazany naszemu powiatowi przez powiat pleszewski. Tego odcinka drogi dotyczył też wniosek radnego Bogdana Bednarka, który chciał, aby na remont tego kawałka drogi przeznaczona została kwota 360 tys. zł, zapisana w projekcie na budowę drogi w Zalesiu (gm. Jaraczewo).

Wnioski zostały przyjęte jednogłośnie. Tylko w kontrowersyjnej sprawie przesunięcia pieniędzy na adaptację budynku w Kotlinie od głosu wstrzymało się dwóch radnych - Walenty Kwaśniewski i Marian Matkowski.

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

▶ JARACZEWO

Złote Krzyże od inwalidów wojennych



Fot. Piotr Ignasiak

Zarząd Okręgu Związku Inwalidów Wojennych w Poznaniu przyznał odznaczenia w postaci Złotych Krzyży za zasługi dla tej organizacji. Wręczył je prezes oddziału jarocińskiego Eugeniusz Marek po sesji rady gminy w Jaraczewie.

Uhonorował wójta Dariusza Strugałę, radnego Romana Matuszaka oraz członka zarządu oddziału w Jarocinie Mariana Sikorskiego. Przyznano też miniatury odznaki, które otrzymali dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie Grzegorz Fengler i przedsiębiorca Jan Raczkiewicz (na zdjęciu).

(igi)

JACEK JĘDRZEJAK skarbnik powiatu

Ten budżet jest o kilkanaście milionów niższy od poprzednich. Jest to jak najbardziej uzasadnione. Przewidywała to już Wieloletnia Prognoza Finansowa Powiatu przyjmowana przez radnych w 2011 r. Okres finansowania środkami unijnymi 2007 - 2013 zakończył się. Powiat jarociński w tym okresie pozyskał znaczne ilości funduszy przeznaczonych przede wszystkim na inwestycje. Bo to nie przypadek, że w ostatnich latach wydatki majątkowe były na poziomie 20 mln zł rocznie. W 2013 r., jak i prawdopodobnie w latach przyszłych wracamy na ścieżkę budżetów z lat 2003, 2004.

W projekcie budżetu nie przewidziano pieniędzy na wiadukty. Nie jest to przypadek. Prace cały czas trwają. W momencie, kiedy na ten rok się zakończą i będzie można je skosztować, wtedy w formie autopoprawy przyszłoroczny budżet zostanie znowelizowany.

• Klub „Dziesięciu” to radni skupieni wcześniej w klubie „Ziemia Jarocińska”, z którego wywodzi się również starosta Mikołaj Szymczak. Radni z tego klubu - któremu przewodniczy Jarosław Łukasiewicz, po wcześniejszym buncie skierowanym przeciwko staroście i nieudanej próbie odwołania go ze stanowiska, w połowie listopada podpisali z Mikołajem Szymczakiem porozumienie o poparciu do końca kadencji.

► ONA GO KOCHA, BIERZE ROZWÓD, CHCE Z NIM BYĆ. ON NIE MOŻE JEJ NAWET ODWIEDZIĆ

Iwona O.* - 28 lat, czwórka dzieci - najmłodsze 2 lata, najstarsze 10. Z mężem nie jest od półtora roku. Ma za to poskładane papiery. Stara się o rozwód, o wymeldowanie małżonka, o inne życie. Kobieta ma nowego partnera Mariusza i plany na przyszłość. Nie ma tylko domu, prywatności też. Od trzech lat zamieszkuje w „formie pomocy społecznej przygotowującej osoby tam przebywające, pod opieką specjalistów, do prowadzenia samodzielnego życia (...)” Tak w urzędniczym slangu wygląda rozwinięcie nazwy mieszkanie chronione. Takie miejsca mają „usamodzielić rodzinę i zintegrować ze społecznością lokalną”.

Iwona O. wraz z dziećmi też musi się zintegrować. Na końcu gminy, w małym, wiejskim środowisku, z dala od urzędów, za to z ciekawością miejscowych, dla których każdy nowy jest przynajmniej tematem do rozmów. Dlaczego tam? Oficjalnie to najlepsza lokalizacja. Nieoficjalnie. - *To nie był pomysł opieki społecznej, tylko poprzednich władz. Chodziło o zwiększenie ilości dzieci w... bo tam był już deficyt w szkole. Stąd te rodziny wielodzietne.*

„Nazywam się Iwona O. zamieszkuje mieszkanie chronione w Jarocinie wraz z czwórką dzieci jestem w trakcie rozwodu od roku spotykam się z pewnym mężczyzną, od miesiąca mieszka u mnie, dobrze nam się układa, dzieci bardzo go lubią, co jest najważniejsze”

Wszystko zaczyna się na początku października. Dokładnie 3-go, o 15.02 do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego pocztą elektroniczną trafia list Iwony O. W tytule „Skarga na panią dyrektora MGOPS w Jarocinie.” W piśmie „wniosek”. „Zwracam się z uprzejmą prośbą o zainteresowanie MGOPS w Jarocinie...”

21 godzin później list otwiera na urzędowym komputerze Beata Goraj z Biura Organizacyjno-Administracyjnego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Urzędniczka czyta i szybko działa. Pismo jarocinianki jeszcze tego samego dnia trafia na biurko dyrektora Henryki Kocik. Ta poleca „zadekretować” skargę do Wydziału Polityki Społecznej. List rusza w podróż po urzędowej sieci. Po drodze czyta go wicedyrektor WPS Monika Donke-Cieśliewicz i od razu przekazuje skargę kierownikowi Gabrieli Zulsdorff. Wreszcie po dwóch dniach mejlowania, 5 października, pismo łąduje u Ewy Skowronek.

„... MGOPS w Jarocinie zabrania mieszkania mi ze mną, wtrąca się w życie prywatne, dodatkowo prawie każda rodzina poza jedną, mają dodatkowo przyznanego asystenta rodziny, tak jakbyśmy byli jakimiś rodzinami patologicznymi, a wcale tak nie jest.”

Od teraz list Iwony O. przestaje być wirtualny. Dostaje sygnaturę akt i numer. Sprawa nabiera powagi. 5 dni później, już tradycyjną pocztą, skarga wraca do Jarocina. Jest załącznikiem do pisma podpisanego przez Marię Krupecką, dyrektora WPS. Ta prosi jarocińskich urzędników o wyjaśnienie sprawy i zwrotną informację o roz-

Mieszkanie chronione przed miłością

► Urzędnik w województwie dostaje list: „Samemu nie jest łatwo, bardzo go kocham, zależy mi na nim i na dobru dzieci... W poniedziałek mam się wstawić do pani dyrektora, która ma mi oznajmić, że mój ukochany nie może ze mną mieszkać...”



strzygnięciu.

W listopadzie pismo łąduje w biurze rady miejskiej. Przewodniczący zabiera je na sesję. Po 11 godzinach obrad przychodzi kolej na „wolne głosy, wnioski” i Iwonę O. Robert Kaźmierczak nie daje rady odczytać pisma. Wyręcza go Lechosław Dębski. Radni się ożywają. Na sali sesyjnej szum, szmer i śmiechy. Część radnych jest zażenowana, inni rzucają zbereżne komentarze. Pada wątpliwość, czy rada powinna zajmować się listem. - *Bierzemy to Irek* - rzuca wreszcie jeden z członków komisji rewizyjnej do wiceprzewodniczącego Ireneusza Lamprechta.

„Nie można tak traktować ludzi, nie mamy prawa do prywatności, wciąż ktoś do nas przyjeżdża, wszystko im przeszkadza, to jest po prostu nie do wytrzymania. Mam 28 lat i przez te głupie mieszkania nie mogę ułożyć sobie życia. Mam być sama?”

Wiceburmistrz Hanna Szalkowska jest oburzona. Nie listem, ale... przewodniczącym. Upust emocjom daje kilka dni później w internecie. „Kobieta opisywała swoją trudną życiową sytuację i brak pomocy, na który się skarżyła. Pierwsze fragmenty skargi, które odczytał przewodniczący, wywołały uśmiech na jego twarzy, później sytuacja

skarżącej tak go rozbawiła, że uśmieł się do łez (dosłownie) i nie mógł już dalej czytać. Lekturę skargi - z należytą powagą - dokończyła wiceprzewodnicząca rady. Wytluszczonym tekstem dodaje: *Cale to zajęcie uważam za przejaw arogancji ze strony przewodniczącego rady - Roberta Kaźmierczaka, uważam też, że swoją funkcję sprawuje niegodnie.* O tym czy zastępczyni Stanisława Martuzalskiego zamierza podjąć jakieś kroki w sprawie Iwony O. - ani słowa. W regulaminie organizacyjnym urzędu miejskiego, opieka społeczna przypisana jest Hannie Szalkowskiej.

Dane skarżącej zostaną utajnione. Przewodniczący rady miejskiej nie chce ujawnić nawet treści skargi. Nie chce albo nie może. Kilka dni konsultuje się kolejno z urzędnikami, radcą i z dyrektorem MGOPS-u. Wreszcie kopia pisma trafia do „Gazety”. Iwona O. jest już czarną plamą zamazaną flamastrem. To decyzja prawników. Trzeba chronić dane osobowe.

„Bardzo proszę o pozytywne rozpatrzenie mojej prośby i jak najszybszą odpowiedź, ponieważ w poniedziałek, mam się wstawić do pani dyrektora, która ma mi oznajmić, że mój ukochany nie może ze mną mieszkać.”

Dyrektor Ewa Kunz nie wytrzymała do końca sesji. List zna, bo „pan

szczych wizyt u tych osób, dlatego wprowadziliśmy asystentów - tłumaczy Ewa Kunz. - *Musimy oceniać, jak te osoby funkcjonują w tych mieszkaniach, bo jak tłumaczę, nie jest to zwykłe mieszkanie. Patrzmy na całokształt sytuacji rodziny. Co pół roku „sytuacja jest oceniana i aktualizowana”.* Urzędnicy muszą wiedzieć, „czy kobieta prawidłowo wychowuje dzieci i prowadzi rodzinę”.

Na wicedyrektor Monice Donke-Cieśliewicz z WPS list Iwony O. nie zrobił wrażenia. Może to kwestia ilości. - *Proszę mi przybliżyć sprawę, ponieważ tych listów trafia do nas codziennie około setki* - tłumaczy urzędniczka. Przybliżamy. - *Dla nas rzecz zasadnicza, czy problem, który został opisany dotyczył zakresu działalności urzędu. Okazało się, że to jest w gestii gminy. (...) Wojewoda siłą rzeczy nie może interweniować w sprawach, do których nie został powołany* - ucina dyrektor. Po szczegóły odsyła do rzeczniczki WUW.

„Samemu nie jest łatwo. Bardzo go kocham, zależy mi na nim i na dobru dzieci, co jest dla mnie najważniejsze.”

Decyzja zapadła. Sprawę rozpatrzy Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Jarocinie.

Pracownik opieki: - *Pani Iwona chciała zwrócić na siebie uwagę i napisała list w tym stylu, żeby wyszło, jak to ona kocha tego swojego mężczyznę. Chciała wymusić naszą reakcję, żeby nie było przeszkód, żeby on tam mieszkał i żebyśmy my to usankcjonowali. My będziemy się kierować przepisami, a nie sentymentem. Ważne jest dobro rodziny.*

Iwona O.: - *Jeszcze trochę to nam wejdą do łazienki i będą patrzeć jak się ubieramy, myjemy i nie wiem, co robimy... proszę wierzyć - nie da się tak żyć. Nie da się. Oczywiście Mariusz nie miał opinii jak najlepszej, ale też nie ocenia się człowieka, któremu ktoś wystawia opinię. On jest całkiem inny. Dzieci go lubią, dobrze je traktuje, pomaga mi, jest nam dobrze razem.*

Dyrektor Ewa Kunz: - *Jeżeli oni chcą sobie układać życie, to my nie stoimy na przeszkodzie. Absolutnie. Proszę bardzo niech znajdą sobie mieszkanie, niech on to zabezpieczy i niech tworzą zgodną rodzinę. Jeśli będą wymagali pomocy, udzielimy.*

Czego chce Iwona O.? - *Już mniejsza z tymi asystentami. Niech sobie przychodzą, z kim chcą. (...) Tylko, żeby dali Mariuszowi szansę, że warto nam zaufać.*

(nba)

*imiona i niektóre dane zostały zmienione
Śródtytuły pochodzą z listu Iwony O.
Pisownia oryginalna.

OGŁOSZENIE



NAJNIŻSZA CENA

KARPIA ŻYWEGO

PUNKTY SPRZEDAŻY:
JARACZEWO, UL. JAROCIŃSKA 3
BOREK WLKP., UL. RYNEK 7

► KOTLIN

Nie uchwalili opłat za śmieci

ZOBACZ FILM NA



Jarocinska.pl

► Kotlińscy radni nie ustalili opłat za śmieci. W czwartek pozytywnie zaopiniowali stawki przedłożone przez wójta. W piątek zdecydowali, że podjęcie uchwały odłożą na później.



Radni zdecydowali, że zaczekają z podjęciem uchwały w sprawie opłat za śmieci

W dyskusję o trudnej sytuacji materialnej rodzin wielodzietnych zamieniła się debata na stawki za śmieci w gminie Kotlin. Propozycję opłat przedstawił wójt Mirosław Paterczyk. Jak zaznaczył, kalkulację przygotował na podstawie ilości śmieci zbieranych aktualnie przez firmy przewoźowe. Choć, jego zdaniem, operatorzy mogli zaniżyć lub zawyżyć dane, ale ostatecznie zaproponował stawkę 7 zł za segregowane odpady i 12 zł za niesegregowane. Włodarz Kotliny podkreślił kilkakrotnie, że nie zamierza obciążać mieszkańców dodatkowymi płatnościami i ma świadomość, że wiele rodzin będzie miało kłopoty ją uregulować. Wyjaśnił również, że stawki nie można już obniżyć.

- Teoretycznie średni zarobek w Polsce powinien wynosić 3.600 zł. Jak ja tyle dostanę, to chętnie to zapłacę za śmieci - rozpoczął dyskusję radny Szczepan Szymczak. - Ja dostaję 1.500 zł - pochwalił się swoim wynagrodzeniem radny Maciej Skowron. Zdecydowana większość

radnych ubolewała, że za odbiór odpadów od lipca przyszłego roku zapłacą więcej niż obecnie. Nową ustawę skrytykował przewodniczący rady Czesław Moch. - Ta ustawa jest nieprzemyślana. Jest do bani. Mam to szczęście, że skorzystam. Zapłacę 14 zł. W całym tym balaganie najbardziej pokrzywdzone są rodziny wielodzietne. Należało zróżnicować opłaty. Dorosłe osoby powinny płacić całą stawkę, a dzieci 50 procent kwoty. Jest to kolejny bubel zepchnięty na dół - utyskiwał szef rady. W sukurs przyszedł mu jego zastępca. - Ja uczciwie oddaję odpady i teraz płacę 16,90 zł, a po zmianach będę płacił 49 zł czyli prawie 300 procent więcej - informował Jerzy Szymczak, radny i sołtys Kotliny w jednej osobie. Postulował, aby gmina wystosowała pismo do parlamentu, w którym rada sprzeciwi się nowym zasadom gospodarki odpadami lub zorganizowała spotkanie z posłem w tej sprawie.

Radny Maciej Skowron proponował, aby kwotę obniżyć o 1 zł. Wójt przekonywał, że opłata nie może być niższa, bo gminie nie wy-

starczy pieniędzy na zorganizowanie odbioru. Jak zauważyła skarbniczka, w takim przypadku żadna firma nie zgłosi się do rozpisanej przez samorząd przetargu. - Jest możliwe spotkanie z tym posłem? - dopytywał się radny Szczepan Szymczak, kiedy Stefan Taczała, przewodniczący komisji oświaty ponaglał, aby radni zaopiniowali propozycję wójta.

Skarbniczka przypomniała, że gmina musi ustalić stawki do końca roku. - Kto jest za propozycją wójta 7 zł za segregowane i 12 zł za niesegregowane? - zapytał Stefan Taczała. Rękę podniósł tylko radny Włodzimierz Szymkowiak. Pozostali wstrzymali się od głosu. - To nie jest rozwiązanie sprawy. Jeżeli nie uchwalicie stawki, to robi to za was Regionalna Izba Obrachunkowa i narzuci np. kwotę 10 zł - przestrzegala Irena Antczak. Wspierał ją radny Włodzimierz Szymkowiak apelując, aby przyjąć te stawki, bo i tak będą najniższe w powiecie jarocińskim. - Wielodzietne rodziny nie zapłacą, bo z czego, jeśli mają 1.200 zł? - mówił Szymkowiak.

Ostatecznie komisja oświaty pozytywnie zaopiniowała przedłożone stawki. Podobnie uczyniła komisja budżetu. Radni zgoda zmienili zdanie następnego dnia. Rozpoczęło się od wystąpienia Włodzimierza Szymkowiaka, który pytał, jakie sankcje czekają gminę, jeśli nie podejmie uchwały. Irena Antczak poinformowała, że radę wyręczy Regionalna Izba Obrachunkowa. - Może nie podjąć jeszcze dzisiaj tej uchwały. Przez przymus my głosowaliśmy na komisji - stwierdził Stefan Taczała, kiedy prezentował czwartkowe stanowisko komisji.

Przez kilkanaście następnych minut radni powtarzali się mówiąc o trudnej sytuacji materialnej rodzin. W głosowaniu upadła propozycja radnego Czesława Smolińskiego, aby opłaty obniżyć. Akceptację zyskał wniosek radnego Krzysztofa Szyszki, proponującego odłożenie na później podjęcie uchwały.

ELŻBIETA RZEPCEZYK
e.rzepczyk@jarocinska.pl

57 tys. zł

mogą wynieść miesięczne koszty administracyjne związane z rozliczeniami opłat za śmieci

502.280 zł

roczny koszt transportu i utylizacji śmieci dla gminy Kotlin

**MIROSLAW
PATERCZYK**
wójt gminy Kotlin



Rozumiem radnych. Jest to ciężki orzech do zgryzienia, bo to dotyczy każdego domostwa. (...) Mógłbym może uszczuplić koszty administracyjne, ale nie mogą one być zerowe

**BEATA
SKOWROŃSKA**
sołtys Sławoszewa



Do tej pory za pojemnik płaciłmy około 20 zł. Teraz pięcioosobowa rodzina zapłaci 35 zł. (...) Społeczeństwo nasze jest bardzo ubogie. Dzieci do szkoły nie będą miały chleba z masłem tylko z margaryną, bo trzeba będzie zapłacić za śmieci.

**KRZYSZTOF
SZYSZKA**
radny



Tych ludzi, co rządzą Polską, to trzeba jak najszybciej odsunąć od władzy. Wprowadzają przepisy oderwane od życia. (...) W Wejherowie ustalili opłaty od gospodarstwa, ale przyjęli ulgi. Pani skarbnik naszej gminy mówi, że nie można przyjąć żadnych ulg, więc czy można je przyjąć, czy nie? (...) Wrocław zwrócił się z zapytaniem do wojewody, czy przy wyborze metody ustalania opłaty może obowiązywać system mieszany. Nie wiem, czy nie lepiej przesunąć podjęcie uchwały. Mamy czas do końca grudnia. Może jeszcze wyjaśni się coś w tej sprawie.

► ŻERKÓW

Po jednym psie dla każdego radnego

Dotacja na rzecz schroniska dla zwierząt w Radlinie zapisana w projekcie przyszłorocznego budżetu gminy Żerków wzbudziła wśród radnych wiele emocji. O sprawie dyskutowano na ostatnim posiedzeniu połączonych komisji rady miejskiej.

Z projektu budżetu wynika, że gmina Żerków zamierza w 2013 roku przekazać na schronisko, zgodnie z wyliczeniami tej placówki, nieco ponad 43 tys. zł. - Na co są te pieniądze? - dopytywali się radni. - To jest na utrzymanie tych piesków, które od nas trafiły do schroniska i cały czas tam są - tłumaczył Michał Surma, sekretarz gminy. - Poza tym schronisko

- **43.300 zł** wyniesie dotacja gminy Żerków dla schroniska dla zwierząt w Radlinie w 2013 r.
- **20.000 zł** gmina Żerków przekazała na schronisko w 2010 r.
- **26 psów** w terenu gminy Żerków jest w schronisku
- **3 psy** z gminy Żerków mogą jeszcze trafić do Radlina w ramach planowanej w 2013 r. dotacji

AGNIESZKA KOSTKA - szefowa schroniska dla zwierząt w Radlinie

Ilość psów z danej gminy w naszym schronisku jest udokumentowana. Każdy pies ma swoją kartotekę - niektóre ze zdjęciem. Jest też zaciępowany. W każdej chwili przedstawiciel gminy może to sprawdzić - pokażemy kartoteki i psy - nie widzę żadnego problemu.

będzie nadal pełniło zadania z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami na terenie naszej gminy, co jest naszym zadaniem własnym i jeśli sami tego nie będziemy robili, musimy mieć podpisaną umowę z jakimś schroniskiem, a Radlin jest najbliższym - dodał Surma.

Radni chcieli ustalić, skąd wiadomo, czy psy, które trafiły do schroniska z gminy Żerków, jeszcze tam są. - Mogły zostać zabrane, mogą już nie żyć. Skąd my wiemy, że jest ich tyle, ile podaje schronisko - pytał Wojciech Raś. - Ale ja mam jeździć do Radlina i sprawdzać, czy te psy żyją, czy nie? - odpowiedział pytaniem sekretarz Surma. - Chodzi o to, żebyśmy kon-

kretnie wiedzieli, za co placimy, bo wydajemy taką potężną kwotę i mamy uwierzyć na słowo, że to jest za nasze psy. Na początku kadencji - dwa lata temu to było 20 tys. zł, teraz zrobiło się z tego ponad 40, coś tu jest nie tak - kontynuował radny z Chrzana. - To te nasze psy może są wiecznie żywe - stwierdził Krzysztof Augustyniak.

Radni szukali różnych rozwiązań, aby zmniejszyć wielkość dotacji dla schroniska. Żaden pomysł nie okazał się jednak skuteczny. - Ja proponuję, żeby każdy radny wziął po jednym psie i będzie po sprawie - poinformował Wojciech Raś.

(ann)

Nie udało się uratować ponad 700 macior z pożaru

Na ponad 2 mln zł oszacowano straty po pożarze w miejscowości Zawory koło Śremu. Ogień wybuchł w firmie Inter-Agri należącej do Janusza Wojtczaka z Goliny.

Straż pożarna w Śremie otrzymała zgłosze-

nie o pożarze w sobotę o godz. 7.54. Płomienie rozprzestrzeniały się tak szybko, że nie udało się uratować zwierząt. Dymem zatruło się ponad 700 macior. - *Spaleniu uległa podbitka dachowa w chlewni i więźba dachowa, instalacja do podawania*

paszy oraz instalacja elektryczna - wymienia asp. Waldemar Walkowiak, dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Śremie.

W kilkunastogodzinnej akcji gaśniczej uczestniczyło 9 zastępów straży pożarnej.

Najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Wstępnie straty oszacowano na ponad 2 mln zł. Właściciel gospodarstwa nie chciał z nami rozmawiać. (era)



Fot. Joanna Grabowska Tygodnik Śremski

PREZES SPÓŁKI NIE CHCE KONTROLOWAĆ URZĘDNIKÓW

Mariusz Małynicz złożył wypowiedzenie

Mariusz Małynicz, prezes Zakładu Gospodarki Odpadami, nie chce być dłużej audytorem w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Sekretarz gminy jest zaskoczona.

Małynicz był audytorem od pierwszej kadencji poprzedniego burmistrza. - *Od dłuższego czasu sygnalizowałem chęć rozwiązania tego stosunku pracy i zgłaszałem, że urząd ma powołać kogoś nowego* - wyjaśnia Mariusz Małynicz. Jak dodaje, audytor nie jest łatwą funkcją, bo cały czas wymaga podnoszenia kwalifikacji. W opinii szefa ZGO osoba, która kontroluje innych, musi mieć co najmniej taką wiedzę jak kontrolowani, a nawet lepszą, co w przypadku specjalistów nie jest proste, bo wymaga ciągłego podnoszenia kwalifikacji w kilku dziedzinach.

Małynicz przyznaje, że w ostatnim czasie, z uwagi na pracę w spółce, miał coraz mniej czasu na doszkalać się. - *Gdybym tego ruchu nie wykonał, to pewnie dalej byśmy brnęli w tym status quo. Jestem przekonany, że jednostce przyda się ktoś świeży, posiadający wiedzę i stosowne uprawnienia. Oczywiście ja wszystkie niezbędne uprawnienia posiadałem* - zapewnia.

Sekretarz gminy Aldona Łyskawińska nie była w stanie potwierdzić decyzji audytora. - *Zaskoczył mnie pan* - przyznała w środę „Gazecie”.

Burmistrz Jarocina nie zabiegał o to, by szef spółki zmienił decyzję. Audytor wewnętrzny jest wymogiem ustawowym. Małynicz kontrolował urzędników i przygotowywał ministerialne raporty na 1/5 etatu. Jak sam przyznaje, pracy było mnóstwo. W sąsiednim Śremie jest trzech audytorów, którzy pracują na pełen etat. Sytuacja jarocińska w standardach określana jest jako „skrajna”. Kiedy zimą w Urzędzie Miejskim pojawili się zewnętrzni audytorzy, od razu wytknęli Małyniczowi tzw. raporty zerowe (nie prowadzono kontroli). - *Rzeczywiście bywały lata, że tych kontroli nie było, ale odliczając wszystkie nieobecności i czynności proceduralne na zadania audytowe w roku zostawało dwadzieścia kilka dni* - tłumaczy. - *Audyty nie ogranicza się do kontroli, badane są procedury, a niekoniecznie kontrolowani ludzie, choć czasem przy okazji to się pokrywa.*

W piątek sekretarz gminy potwierdziła, że Małynicz złożył wypowiedzenie. - *W związku z tym będziemy poszukiwać osoby, która będzie pełnić funkcje audytora* - tłumaczy Aldona Łyskawińska. Na pytanie, czy gmina ogłosi konkurs odpowiada: - *Nie ma jeszcze rozstrzygnięcia w tej sprawie.*

Małynicz będzie audytorem do końca roku.

(nba)



UWAGA, MIESZKAŃCY CHCESZ PŁACIĆ MNIEJ, SEGREGUJ ODPADY

Najpóźniej 1 lipca 2013 roku

Gmina w drodze przetargu wybierze firmę wywozową, która będzie odbierać odpady od mieszkańców.

Gmina ustali dwie stawki za odbiór odpadów:

- niższą - dla osób segregujących odpady
 - wyższą - dla osób niesegregujących odpadów
- SEGREGUJ - ZAPŁACISZ MNIEJ



dofinansowane
Z WFOŚiGW
w Poznaniu



ORGANIZATOR
AKCJI



Witaszyczki 1A
63-200 Jarocin
tel. (62) 747 24 56
www.zgo-jarocin.pl

► SPICHLERZ POLSKIEGO ROCKA W JAROCINIE

Wymyślili koncepcję. Napisali scenariusz. Wygrali konkurs. Wezmą prawie 300 tys. zł

► „Wszystko odbyło się zgodnie z prawem”, „komisja spisała się na medal”, oficjalnie „nikt się nie odwołał”. Jednak wyłonienie w konkursie firmy, która za blisko 300 tys. zł nakręci filmy o jarocińskich festiwalach, wywołuje kontrowersje w środowisku. Zbieżność niektórych nazwisk nie jest przypadkowa.

Barton Film zwyciężył w konkursie ogłoszonym przez Muzeum Regionalne w Jarocinie, które obsługuje projekt Spichlerz Polskiego Rocka w Jarocinie. Krakowski producent, za 292.800 zł, zrealizuje cykl filmów dokumentujących historię festiwalu muzyki rockowej w Jarocinie. Będą elementem ekspozycji SPR.

Jednym z autorów zwycięskiej koncepcji jest Leszek Gnoiński - dziennikarz muzyczny, scenarzysta i reżyser filmowy. Z kolei w jury konkursu, które najlepiej oceniło projekt Bartona, był Robert Jarosz - badacz i producent muzyczny. Jarosz i Gnoiński od dawna współpracują. Na ich koncie jest między innymi... scenariusz ekspozycji stałej Spichlerza Polskiego Rocka. I to budzi największe kontrowersje wśród twórców, którzy odpadli w konkursie. Krytykowany jest też regulamin. Jak twierdzi jeden z rozmówców „Gazety”, z powodu „zagażowanych zasad”, aż 5 ofertów nie dostarczyło wraz z dokumentacją wersji elektronicznej scenariusza. To zaś, jak oceniają przegrani w konkursie, zwiększyło szanse krakowskiej wytwórni. - W każdym przetargu, nawet jak pan zapomni przecinka postawić czy pomyli się pan o 2 grosze, po prostu wysła się wezwanie do poprawki. Była absolutnie taka możliwość, po otwarciu kopert - twierdzi Jacek Janowiak z Positive Media, który odpadł w pierwszym etapie. Na pytanie o zaszyfrowane prace, odpowiada, że organizator mógł przecież rozesłać z automatu e-maila do wszystkich oferentów z prośbą o dołączenie płyty. - Mogły tam być bardzo dobre scenariusze, a tak pięciu ludzi z mety zostało wyrzuconych z konkursu. Abstrahując od tego nikt nie miał szans napisać tak rozległego scenariusza w miesiąc - zauważa inna osoba, która też była współautorem jednej z propozycji. I dodaje, że Muzeum Regionalne nie podało do publicznej wiadomości punktacji w konkursie. Zamiast tego był lakoniczny komentarz.

Julia Rzepka, koordynator SPR i przewodnicząca jury odpięła wszelkie zarzuty. Tłumaczy, że konkurs był przeprowadzony w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych



„Gazeta” dotarła do protokołów z prac Sądu Konkursowego. Przewodniczącą jury była Julia Rzepka (koordynator projektu SPR), a członkami - Adam Martuzalski (były radny, muzyk Acapulco), Renata Królak (pracownik muzeum), Robert Jarosz i Tomasz Budzyński (muzyk rockowy, poeta). Tak punktowano poszczególne projekty (suma punktacji).

Projekt/ Juror	Adam Martuzalski	Renata Królak	Tomasz Budzyński	Julia Rzepka	Robert Jarosz	Razem
Barton Film	100	100	100	100	100	500
TVP S.A./Poznań	30	45	25	60	36	196
SG 24	30	45	12	55	31	173
Jarostaw Murek	60	85	45	75	60	325

i dochowano wszelkich formalności. - Chcieliśmy jako organizator zrobić wszystko - nam przecież też jak najbardziej zależało na tym, żeby ta konkurencyjność była jak największa - mówi Rzepka. - Trudno czasami się pogodzić z takimi błędami, które wynikają z tej strony formalnej, szkoda, że część tych osób nie dzwoniła i nie pytała, bo my tutaj od tego jesteśmy, żeby udzielać informacji. Dla nas było to oczywiste, że ma być wersja cyfrowa i to też było opisane w regulaminie.

Każdy go zaakceptował, nikt nie miał uwag, a na etapie składania prac wyszły takie problemy.

Barton Film miał dołączyć do scenariusza również ofertę częściowego finansowania zadania. Chodziło o to, że krakowska firma miała pochwalić się dodatkowym sponsorem. Problem w tym, że posiadanie go nie było wymogiem konkursowym. W protokołach jury też nie ma śladu, że brano to pod uwagę. - Być może oni faktycznie napisali najlepszy

scenariusz, ale powinno być to fair zrobione - mówi Janowiak. - Nikt w ciągu miesiąca nie jest w stanie dotrzeć do takich źródeł, jak ktoś, kto się tym dwa lata zajmuje. Co ciekawe, pięcioosobowe jury w przypadku Bartona było jednogłośnie. Wszyscy przyznali krakowiakom maksymalną ilość punktów. - W regulaminie jest wyraźnie napisane, że te scenariusze mają powstać na potrzeby ekspozycji SPR-u. Szkoda, że ci ludzie startujący podeszli do tego tematu z własnej wizji,

perspektywy, a nie zainteresowano się tym, co tutaj w Spichlerzu się dzieje - mówi Rzepka.

Pomysłodawca spichlerza i jego pierwszy koordynator broni organizatorów konkursu. - Pomysł na filmy dokumentalne zrodził się w 2010 roku i był zawarty w pierwotnym wniosku o środki unijne - mówi Robert Kaźmierczak. Jak dodaje, w sieci jest mnóstwo informacji dotyczących kolejnych etapów SPR-u. - Kiedy byłem koordynatorem, przekazywaliśmy na bieżąco zainteresowanym filmowcom informacje, na czym ten projekt będzie polegał i nikt nie ukrywał, że będzie taki konkurs ogłoszony, więc każdy zainteresowany mógł też wcześniej zebrać materiały.

Jarostaw Murek, filmowiec spod Poznania, który w konkursie uzyskał II najwyższą punktację, jest daleki od wyciągania wniosków. - Wobec tych argumentów, o których piszą inni, wszystko wydaje się lekko dziwne - przyznaje. Bo choć przepisów nie naruszono, to obecność w jury Jarosza jest również często krytykowana, jak sam regulamin. Czy w momencie powołania do jury Roberta Jarosza, Julia Rzepka wiedziała, że Leszek Gnoiński pracuje dla Bartona? - Nie posiadałam takiej wiedzy - odpowiada koordynator SPR. - Z prawnego punktu widzenia nie mogliśmy go wykluczyć z tego zadania.

Przedstawiciele Barton Film, podobnie jak organizator konkursu, wskazują, że scenariusz samej wystawy jest dostępny dla wszystkich uczestników przetargu, więc oni sami, nie „mieli wyłączności na tę wiedzę”. - Z ręką na sercu mówię, że zaczęliśmy pisać ten scenariusz w momencie, kiedy dowiedzieliśmy się o przetargu. Oczywiście na podstawie tych wcześniejszych produkcji mieliśmy już pewien kapitał wiedzy zgromadzony; także materiałów i doświadczenia filmowego, które pozwoliło nam dosyć szybko to przygotować. Osobną kwestią jest to, że prace były kodowane, a konkurs rozstrzygnięto jednogłośnie - zapewnia Wojtek Słota, jeden ze współautorów.

Oficjalnie nikt nie oprotestował konkursu przeprowadzonego przez Muzeum Regionalne.

BARTEK NAWROCKI

b.nawrocki@jarocinska.pl

► JAROCIN

Przetarg na organizatora festiwalu bez JOK-u

Jarocin zamierza ogłosić przetarg na organizatora przyszłorocznego festiwalu. - Chcemy w tym wypadku działać w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Niebawem pojawi się ogłoszenie - zapowiada wiceburmistrz Hanna Szalkowska.

Władze poprzedniej kadencji też próbowały znaleźć producenta festiwalu w ten sposób. Nie udało się. Od kilku lat imprezę organizuje ta sama poznańska agencja. Poprzed-

nia edycja Jarocina została bardzo dobrze oceniona przez miejskich decydentów. Hanna Szalkowska twierdzi, że trwa szlifowanie wymogów przetargowych. Czy oferenci będą mogli dostać dodatkowe punkty za organizację imprezy? - Dokument jest na etapie tworzenia i myślę, że na dniach zostanie ukończony, oczywiście doświadczenie będzie odgrywało tutaj rolę, bo nawet w przypadku konkursów grantowych

bierzemy to pod uwagę - zauważa wiceburmistrz.

Zgodnie z Wieloletnim Planem Finansowym gminy na przyszłoroczną edycję imprezy zabezpieczono 340 tys. zł. W tym roku pieniądze transferowano przez budżet Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Jednak w związku ze zmianą na stanowisku dyrektora, JOK prawdopodobnie nie będzie współorganizatorem przyszłorocznego festiwalu. (nba)

► JAROCIN

Lodowisko - następnej zimy?

- Na pewno w tym roku nie wybudujemy lodowiska, bo nie ma środków - tłumaczy wiceburmistrz Mikołaj Kostka. - Niewykluczone, że skusimy się w przyszłym roku przy udziale zewnętrznych środków finansowych. Mamy przecież program „Białych Orlików”. Nie wiadomo jeszcze, czy zajmie się tym bezpośrednio gmina, czy któraś ze spółek komunalnych.

Latem ubiegłego roku do

samorządu zgłosił się prywatny przedsiębiorca. Też chciał zorganizować lodowisko. Wtedy władze nie zgodziły się, by partycypować w kosztach i pomysł nie doczekał się realizacji. W zależności od infrastruktury towarzyszącej lodowiska kosztują od 300 tys. do nawet 2,5 mln zł. W ubiegłym tygodniu wiceburmistrz przyglądał się zimowemu kompleksowi w Śremie. (nba)

► WSPÓLNA AKCJA JAROCIŃSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ I „GAZETY”

Darmowe czujki dymu dla naszych czytelników



Wspólne zdjęcie uczestników i organizatorów konkursu

Urządzenia trafiły do tych, którzy wzięli udział w konkursie zorganizowanym przez straż pożarną przy współpracy z „Gazetą Jarocińską”. 20 osób dostarczyło do redakcji kupon z prawidłową odpowiedzią na zadane pytanie.

W ubiegły wtorek wykrywacze dymu wręczono w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży w Jarocinie. - *Myszę, że te czujki wpłyną*

na poprawę bezpieczeństwa państwa domostw i zachęcić swoich sąsiadów, że je zakupią. Życia i zdrowia ludzkiego nie przelicza się na żadne pieniądze - mówił bryg. Kazimierz Cieślak, komendant PSP w Jarocinie.

Aleksandra Pilarczyk, redaktor naczelna „Gazety Jarocińskiej” przypominała, że straż pożarna jest instytucją, która cieszy się największym zaufaniem społecznym,

a działania prewencyjne sprzyjają budowie wizerunku społecznego. - „Gazeta Jarocińska” zawsze będzie współpracować przy tego typu akcjach. *Takie działania przynoszą tylko wiele dobrego* - mówiła szefowa „Gazety”

Ci, którzy nie zdążyli wziąć udziału w konkursie mają jeszcze szansę na darmowe urządzenia. Wystarczy wejść na stronę www.strazjarocin.pl i rozwiązać test. Spo-

śród chętnych komenda wylosuje do marca przyszłego roku co miesiąc 2 osoby, które otrzymają czujki.

Z czytelnikami, którzy prawidłowo odpowiedzieli na pytania konkursowe zamieszczone w „Gazecie”, a nie przybyli we wtorek na wręczenie czujek, skontaktuje się straż pożarna, aby ustalić termin odbioru urządzenia.

(era)

► POWIAT

Powiatowa „Szlachetna paczka”

„Szlachetną Paczkę” dla dziewięcio-osobowej rodziny z Jarocina przygotowują pracownicy Starostwa Powiatowego w Jarocinie. W akcję włączyli się również radni oraz pracownicy jednostek podległych powiatowi. Wszyscy oni przygotowują paczkę, która będzie się składała z najpotrzebniejszych artykułów wskazanych przez rodzinę. Jest to żywność i buty dla dzieci. Potrzebna jest również kuchenka gazowa. Sytuacja finansowa rodziny jest bardzo trudna - miesięczny dochód na jedną osobę wynosi niecałe 200 zł. - *Wybraliśmy rodzinę z Jarocina, której chcielibyśmy sprawić choć trochę radości przed Świętami Bożego Narodzenia. Wspólnie możemy pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebują najbardziej* - podkreśla starosta Mikołaj Szymczak.

Podczas ubiegłotygodniowej sesji radni powiatowi zadeklarowali na rzecz „Szlachetnej Paczki” po 50 zł. Kolejne 50 zł - tradycyjnie już każdy z nich przekazał na świąteczną pomoc dla domów dziecka w Górze i Dobieszczyźnie. (ann)

Wózek inwalidzki dla potrzebującego

Poszukujemy osoby, która potrzebuje wózka inwalidzkiego. Jest to nowy wózek produkcji niemieckiej. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się osobiście do redakcji „Gazety Jarocińskiej” od godz. 8.00 do 16.00 lub telefonicznie - nr (62) 747-15-31. (ann)

► PRZYŁĄCZ SIĘ DO AKCJI „SZLACHETNA PACZKA”

Jeszcze można pomóc

W Polsce tysiące rodzin żyje w biedzie. Możesz pomóc jednej z nich i przygotować konkretną pomoc w ramach akcji „Szlachetna Paczka”.

Na stronie internetowej www.szlachetnapaczka.pl uruchomiona została baza rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Informacje dotyczące ich potrzeb oraz przyczyn biedy zostały wcześniej zebrane i zweryfikowane przez wolontariuszy działających w sztabach „Szlachetnej Paczki” w całej Polsce. Do udziału w projekcie zakwalifikowane zostały osoby, co do których istnieje nadzieja, że pomoc materialna będzie dla nich impulsem do dalszych zmian. - *Nie włączamy do*

projektu rodzin, które są roszczeniowe i utrzymują się ze swojej biedy - wyjaśnia Łukasz Bogdali, lider rejonu Pleszew, w którego sztabie pracuje trzech jarociniaków: Maria Kubicka - Główny, Michalina Socha - Muszyńska i Mirosław Twardowski. Istnieje szansa, aby w przyszłym roku w naszym mieście mogli oni stworzyć samodzielny sztab „Szlachetnej Paczki”.

W dniach 8 - 9 grudnia w całej Polsce uruchomione zostaną magazyny, do których darczyńcy będą dostarczać paczki, a wolontariusze rozwiną je do obdarowanych. Hasło tegorocznej, dwunastej już edycji akcji brzmi: „Zostań bohaterem i zmieniaj świat na lepsze”. (Is)

RÓŻNE MOŻLIWOŚCI POMOCY:

- wybierz na www.szlachetnapaczka.pl jedną z potrzebujących rodzin i przygotuj dla niej pomoc - paczkę można zrobić wspólnie z rodziną, przyjaciółmi czy znajomymi
- wpłać dowolną darowiznę na konto 21 1750 0012 0000 0000 2060 1264 lub online na www.szlachetnapaczka.pl/wplac
- wyślij SMS o treści PACZKA pod nr 75465 (5 PLN + VAT),
- przekaż 1% na Paczkę - nr KRS 00 00 05 09 05

► NOWE MIASTO

Dzieci staną i zaśpiewają

Na XVI Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej „Stań i śpiewaj” zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście.

Koncert galowy odbędzie się w niedzielę, 9 grudnia. Początek - godz. 16.00. (akf)

OGŁOSZENIE



Centrum Informacyjno-Doradcze

5 grudnia obchodzony jest
Międzynarodowy Dzień Wolontariusza.

Z tej okazji zapraszamy na Dni porad w Centrum
Informacyjno-Doradczym w Pleszewie, organizowane pod hasłem:

WOLONTARIAT, JESTEM NA TAK!

Od 3 do 6 grudnia 2012 r. wszystkim zainteresowanym służymy
poradami m.in. na temat:

- ☐ organizacji wolontariatu w placówce/instytucji
- ☐ motywowania wolontariuszy
- ☐ pozyskiwania wolontariuszy
- ☐ obowiązków wobec wolontariuszy.

Porady udzielane są:

- ☐ w siedzibie Centrum Informacyjno-Doradczego w Pleszewie (przy ul. Św. Ducha 5/13, Dom Rzemiosła, I Piętro), od poniedziałku do czwartku w godzinach 15.00 - 19.00
- ☐ telefonicznie pod numerem 62 742 76 80
- ☐ mailowo pod adresem cidpleszew@gmail.com.

Porady udzielane są bezpłatnie.

Serdecznie zapraszamy!



KAPITAŁ LUDZKI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ZATRZYMAJ SIĘ

Adwent
z wieczornymi
Roratami

Adwent, czyli czas rado-
snego oczekiwania na przyjście
Chrystusa rozpoczyna nowy
rok liturgiczny. W tym okresie
odbywają się Roraty - msze
św. ku czci Najświętszej Maryi
Panny. Nazwa pochodzi od łacińskich
słów pieśni śpiewanej na ich
początku: „Rorate caeli
desuper” (Spuście roś, nie-
biosie).

Na Eucharystię dzieci
przynoszą lampiony, które roz-
świetlają ciemności w kościele,
a na ołtarzu płonie dodatkowa
świeca przewiązana wstążką,
tzw. roratka, która symboli-
zuje Maryję. Dawniej adwen-
towe msze św. odbywały się
wczesnym rankiem. Obecnie
ze względów organizacyjnych
i z uwagi na dzieci większość
parafii przeniosła je na godziny
wieczorne.

(Is)

RORATY W JAROCIŃSKICH
PARAFIACH:

- Chrystusa Króla
godz. 7.30, 17.30
(poniedziałek - piątek)
- św. Marcina
godz. 17.30
(poniedziałek - piątek)
- Matki Bożej Fatimskiej
godz. 18.00
(poniedziałek - piątek)
- św. Antoniego Padewskiego
godz. 18.00
(poniedziałek - piątek)

KSM czeka
na młodych

W parafii Chrystusa Króla
w Jarocinie w połowie listopada
rozpoczęła działalność grupa
Katolickiego Stowarzyszenia
Młodzieży. Spotkania pod ha-
słem „Póki jesteśmy młodzi,
wszystko przed nami” odby-
wają się w salce przy plebanii
w każdy czwartek. Początek
o godz. 18.00. Opiekunem gru-
py jest ksiądz Krzysztof Duch-
nowski.

(Is)

ODESZLI OD NAS

MARIANNA SZYMKOWIAK

- l. 75 (Góra)
BARBARA RĘBIARZ
- l. 57 (Kotlin)

ANNA MUSIAŁEK

- l. 87 (Jarocin)
JÓZEF POWIKROWSKI
- l. 84 (Ostrów Wlkp.)

JAN ŚPITALNIAK

- l. 63 (Brzostów)
ANDRZEJ WARKOCKI
- l. 67 (Jarocin)

HELENA LISZKA

- l. 77 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

▶ PARAFIA CHRYSZTUSA KRÓLA ROZPOCZĘŁA TRZYLETNIE PRZYGOTOWANIA DO JUBILEUSZU PARAFII

Dla ducha i dla ciała

▶ Ojciec Joel Kokott sprawował mszę odpustową w kościele Chrystusa Króla. Uroczystość zakończyła rok liturgiczny. Dla parafii była to jednak inauguracja trzyletnich przygotowań do jubileuszu 50-lecia jej powstania, a zarazem początek sezonu grzewczego w najzimniejszym z kościołów Jarocina.

Ksiądz kanonik Andrzej Sośniak
zabrał głos przed rozpoczęciem sumy.
Podkreślił, że w ramach przygotowań
do jubileuszu planowane są m.in.
prelekcje poświęcone historii kościoła
i parafii, spotkania z osobami zasłu-
żonymi, a także wydanie okoliczno-
ściowej publikacji. Wspomnił także o
materialnym darze dla świątyni, czyli
o matach grzewczych, które zostały
włączone po raz pierwszy w niedzielę
25 listopada.

W kazaniu ojciec Joel podkre-
ślił, że panowanie Chrystusa Króla
Wszelch świata jest zupełnie odmienne
od współczesnej monarchii, która co
prawda darzona jest sympatią, ale
nie ma żadnego znaczenia w polity-
ce. - Jezus staje przed nami nie tylko
jako nasz Pan i władca. On zaprasza
nas także do udziału w swoim króło-
waniu. Staje się dla nas wzorem reali-



Uroczystość odpustową, której przewodniczył franciszkanin o. Joel, uświetnił Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Leśnik”, działający przy jarocińskim nadleśnictwie

zacji chrześcijańskiego powołania: jak
osiągnąć wielkość stając się małym, jak
wszystko zyskać - wszystko tracąc, jak
panować służąc i jak zwyciężać przegry-
wając - podkreślił ojciec Joel. Wspom-
niał także o konieczności dawania
własnym życiem świadectwa przy-
należności do Chrystusa. - Właśnie
teraz, gdy wiara i Bóg są wyśmiewani
w programach telewizyjnych i filmach,
jesteśmy szczególnie wezwani do tego,
aby wystąpić z szeregu i patrząc in-
nym prosto w oczy, powiedzieć głośno:
„Jestem kapłanem katolickim. Jestem
siostrą zakonną. Jesteśmy rodziną ka-
tolicką. Jestem katolikiem”. Kościół
szczególnie potrzebuje dziś świadków,
zarówno tych heroicznych, ale i tych,
którzy na co dzień fascynują nas swoją
wielkością opartą na pokorze i umniej-
szeniu siebie - dodał franciszkanin.

(Is)

„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą.”

Serdeczne podziękowania tym, którzy okazali nam serce
w tych trudnych chwilach: lekarzom, pielęgniarce, księżom,
firmie „Jezierscy” oraz rodzinie, krewnym, sąsiadom, kolegom,
znajomym, delegacjom, przyjaciółom i tym,
którzy zamówili msze św., złożyli wieńce, kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka oraz brata

ś. † p.

JANA
MAĆKOWIAKA
z Prus

składają
żona i córki z rodzinami

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom,
delegacjom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwie,
zamówili msze św., złożyli kwiaty i okazali współczucie
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszego kochanego Syna, Męża, Brata, Teścia i Dziadka

ś. † p.

JANA ŚPITALNIAKA

składa pogrążona w smutku
rodzina

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy wspierali nas
i naszą najukochańszą Żonę, Mamę i Babcię

ś. † p.

WANDE BRYL

w trudnych chwilach Jej choroby, w szczególności: pani doktor Iwonie
Smarzyńskiej - Udzik i pani Zofii Durczak, doktorowi Maciejowi Bryłowi,
personelowi medycznemu szpitali powiatowych w Jarocinie i Pleszewie oraz
WCPiT w Poznaniu, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, oo. Franciszkanom,
a także wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej,
zamówili msze święte, złożyli wieńce i kwiaty, wyrazili współczucie

Mąż, córki, zięć i wnuk

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

► JAROCIŃSKIE ELŻBIETANKI ŚWIĘTOWAŁY PODWÓJNY JUBILEUSZ

Imponujące dzieła kilku sióstr

► O tym, że nikt nie wyobraża sobie, aby w Jarocinie mogło zabraknąć elżbietanek, mówiono składając życzenia z okazji jubileuszu 170. rocznicy założenia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, 120-lecia ich pobytu w Jarocinie, a także piątej rocznicy beatyfikacji jednej z założycielek zakonu - matki Marii Merkert. Goście podkreślali także, że chociaż wspólnota jest obecnie niezbyt liczna, podejmowane przez nią dzieła są imponujące.



W jubileuszowej mszy św. wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, dobrodziej i przyjaciele zakonu

Mszę św. dziękczynną poprzedził pokaz multimedialny, podczas którego siostra Marcina - przełożona domu zakonnego przybliżyła zebranych w kościele charyzmat powstałego w 1842 roku w Nysie zakonu, a także najważniejsze wydarzenia z działalności sióstr w naszym mieście. Informacje były zilustrowane zdjęciami archiwalnymi. Obecnie wspólnotę sióstr tworzą: siostra Marcina, siostra Beniamina, siostra Paula i siostra Benigna. Wspomniano także elżbietanki, które zapisały się szczególnie w pamięci jarociniaków: siostrę Małgorzatę robiącą zastrzyki oraz siostrę Edytę prowadzącą zajęcia w zakonnym przedszkolu, tzw. „ochronce”.

Uroczystej mszy św. przewodniczył ksiądz Andrzej Marmur z Bydgoszczy, który przez wiele lat pracował na misjach w Kazachstanie. Współkoncelebransami byli kapłani z parafii Chrystusa Króla i św. Antoniego Padewskiego oraz św. Marcina, ponieważ w tych wszystkich miejscach posługiwały w minionych latach elżbietanki. W kazaniu kapłan wspominał m.in. o licznych doniesieniach dotyczących zbliżającego się końca świata. - *To wielu przeraża, a nie powinno. Z mediów płynie do nas wiele bzdur. A tymczasem w Ewangelii św. Marka czytamy dzisiaj, że o „dniu owym nikt nie wie, ani aniołowie nie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”.* Skoro nawet Syn Boży nie

wie, to skąd mają to niby wiedzieć różni fachowcy od wróżb? - pytał duchowny. - *Ludzie tak bardzo czują się związani z tą ziemią, że zapominają o tym, że czas tutaj spędzony jest jedynie przejściowy. Myśl o końcu ziemskiego życia i o tym, co będzie po śmierci powinna nas mobilizować do dobrego wykorzystania każdej minuty.* Ksiądz Andrzej zachęcał, aby każdego dnia powierzać swoje życie Bogu, tak jak to robią siostry. - *Dziękujemy dziś siostrą za to, że w każdym z nas widzimy Jezusa Chrystusa i uczą nas tego. Za to, że mają serca otwarte dla każdego, bez wyjątku* - podkreślił kapłan.

Zyczenia wraz z kwiatami i upominkami na ręce siostry Marciny przekazali m.in. przedstawiciele

wszystkich wspólnot i grup parafialnych oraz burmistrz Jarocin Stanisław Martuzalski. Dziękowano nie tylko za dzieła materialne, ale przede wszystkim za modlitwę, jaką elżbietanki otaczają wiele przedsięwzięć i inicjatyw. Ksiądz kanonik Andrzej Sośniak, który jest kapłanem jarocińskiego szpitala podkreślił, że w placówce do dzisiaj dobrze wspomina się obecność i posługę sióstr. Na koniec poświęcone zostały chlebki, które rozdano po mszy św. jubileuszowej. Są one symbolem miłosierdzia obecnym na wielu wizerunkach św. Elżbiety - patronki zgromadzenia. Jej wspomnienie liturgiczne obchodzone było dzień wcześniej.

(Is)

Zakonnice zostały sprowadzone do naszego miasta 5 marca 1892 roku z inicjatywy proboszcza Jarocina - księdza Stanisława Niklewskiego oraz księcia Hugona Radolińskiego. Były to: siostra Audencja, siostra Fabiola i siostra Wera. Zajmowały się one przede wszystkim opieką nad chorymi oraz troską o szaty liturgiczne. Wkrótce jednak okazało się, że w związku z licznymi obowiązkami oraz koniecznością budowy domu zakonnego, trzeba było sprowadzić do Jarocina kolejne elżbietanki. Grunt pod siedzibę zgromadzenia, znajdujący się przy ul. Kościelnej, nieopodal kościoła św. Marcina, podarował książę Radolin. Prace rozpoczęto w 1900 roku, a ukończono dwa lata później. W projekcie budynku uwzględniono miejsce na tzw. „ochronkę”, ale władze pruskie nie zgodziły się na prowadzenie opieki nad dziećmi, gdyż było to sprzeczne z założeniami germanizacji. „Ochronka” rozpoczęła działalność dopiero w 1916 roku, dzięki staraniom księżnej Joanny Radolińskiej. Elżbietanki pozostały w Jarocinie i pełniły swoje obowiązki również w czasie I wojny światowej. W 1920 roku siostry Tuska, Cedonia i Józefa przeniosły się do szpitala, tworząc drugą wspólnotę zakonną. W okresie międzywojennym elżbietanki zorganizowały „Caritas” w Domu św. Józefa (przy ul. Św. Ducha). W 1935 roku dzięki staraniom księdza kanonika Ignacego Niedźwiedzińskiego siostry otrzymały zgodę na przechowywanie w swojej kaplicy domowej Najświętszego Sakramentu. W okresie II wojny światowej musiały opuścić swój dom. Budynek został zajęty przez trzy rodziny niemieckie. Jedną z zakonnice - s. Liberata dołączyła do wspólnoty sióstr w szpitalu i pozostała w Jarocinie przez cały okres okupacji. W 1945 roku dom został zajęty ponownie, tym razem przez dowództwo wojsk radzieckich. Budynek był spalany i zniszczony. Wymagał ciężkiej pracy ze strony elżbietanek, aby doprowadzić go do stanu pierwotnego. Siostry zajęły się ponownie pracą charytatywną i wychowawczą. Powierzono im także troskę o bieliznę kościelną oraz zdobienie ołtarza. Najpierw pracowały w przedszkółkach przy ul. Św. Ducha, u franciszkanów oraz w „Caritasie”, a od 1951 roku utworzono kolejne punkty katechetyczne i „ochronki” przy kościołach św. Marcina i Chrystusa Króla. Obecnie siostry zajmują się przede wszystkim nauką religii w szkołach, a także troską o wystrój kościołów w parafii św. Marcina. Włączają się w przygotowania do ważnych wydarzeń religijnych, m.in. procesji Bożego Ciała. Organizują wyjazdy pielgrzymkowe, rekolekcje dla dziewcząt oraz przedstawienia jasełkowe.

Pieniądze i narkotyki cię nie pokochają

Przez trzy dni nie tylko uczniowie, ale i obraz młodej męczennicy przenosił się od parafii do parafii. III Jarocińskie Młodzieżowe Dni Błogosławionej Karoliny Kózkówny odbywały się w trzech kościołach. Zakończyły się koncertem i mszą św. w parafii św. Marcina, w której powstała ta inicjatywa.

Młodzież spotykała się w jarocińskich świątyniach. Rozpoczęto w parafii Chrystusa Króla od spotkania zatytułowanego „faceBóg”. Ksiądz Krzysztof Duchnowski zachęcał do większego zaangażowania się w życie wspólnoty, do której są „załogowani” przez chrzest. Podkreślił, że na tym „portalu” znajdują się w doborowym towarzystwie wielu świętych i błogosławionych, w tym także Karoliny Kózkówny.

W sobotni wieczór w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie



Podczas koncertu uwielbienia wystąpił „zespół bez nazwy” prowadzony przez Damiana Sekulę

młodzież należąca do Franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego wraz z opiekunem - ojcem Filipem Wycinką przygotowała czuwanie poświęcone stanowi zakochania oraz prawdziwej miłości, której źródłem jest Bóg. We wnętrzu oświetlonym jedynie płomy-

kami świec młodzież adorowała Najświętszy Sakrament. Był czas na modlitwę w ciszy, słuchanie fragmentów tekstów i wspólne śpiewanie pieśni.

Mszę św. koncelebrowało dwóch wikariuszy - ksiądz Łukasz Ograbek z parafii św. Marcina oraz ksiądz Karol



Na zakończenie spotkania w kościele Chrystusa Króla odnowiono przyrzeczenia chrzcielne

Płóciennik z parafii Chrystusa Króla. - *Często bowiem zamiast kochać Boga i drugiego człowieka, zaczynamy wybierać pieniądze, jakieś używki czy przyjemności. I na tym przegrywamy. Co przyjdzie z tego, że masz pieniądze, jeśli one cię nie pokochają. Co ci dadzą*

dyskoteki, narkotyki czy alkohol? Co z tego, że pokochasz swoją pracę, jeśli ona tego nie odwzajemni. Pieniądze wydasz, narkotyki, papierosy zużyjesz, znudzi ci się seks i picie wódki, a ostatecznie zostaniesz sam - mówił w kazaniu ksiądz Łukasz.

(Is)

www.wiescirolnicze.pl



WIEŚCI ROLNICZE

- aktualności • ceny artykułów rolnych
- informacje • technika rolnicza

*Dobre wieści
dla rolników!*

K PH KONRAD
SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 2-8 MIESIĘCY
SZYBKIE PŁATNOŚCI
tel. 602 123 766
86 215 11 15 wew. 21

**Skup tuczników
i maciór
na wagę żywą**

Płatność
gotówką
lub
przelewem
przy kliencie

Tel. 782 895 494

**Skup bydła
24h**

Odbiór całodobowy
Gotówka lub szybki przelew

Tel. 782 895 494

**Kupię maciory,
knury,
tuczniki**



Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-om przy odbiorze

Tel. 667 300 427

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.60
byki HF do 7.10 (600 netto)
byki MM do 7.70 (600 netto)
jałówki HF do 5.80
jałówki MM do 6.40
oraz bydło - 24h

Gotówka lub przelew przy kliencie
Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

BIERNACKI
ZPM BIERNACKI
SP. Z O.O.
UBOJNIA W GOLINIE

SKUP BYDŁA
KONKURENCYJNE CENY
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SPRZEDAŻ CIELĄT!!!
TELEFON:
(62) 747-09-30
697-806-609
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**ZPM BIERNACKI - LIDER
NA POLSKIM RYNKU WOŁOWINY**

**KUPIĘ
BYDŁO**

Gotówka **odbiór**
lub przelew **24h**
tel. 508/223-035,
(65) 575-18-48

SKUP
maciór, knurów,
tuczników i bydła
ATRAKCYJNA CENA
gotówka,
szybki
przelew

Tel. 880 203 189
695 507 077

Firma „BARWIT”
tel. 63 268 43 00
608 368 694

**SKUP BYDŁA
I TRZODY**

Płatność:
• gotówka
w dniu zakupu
• lub przelew 2 dni

**DANPOL
ZDZIECHOWA**

Maciory **3,90 + vat**
Knury **3,00 + vat**
oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

tel. 608 439 125
609 218 648

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje:

**BEZROGIE
JAŁOWICE**
HODOWLANE od 2 do 5,5 m-ca cielności

JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE
powyżej 7 miesięcy cielności

zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

**SKUP
ŻYWCA**

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!
Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

Matuszewski

BM
ZAKŁADY MIĘSNE

**SPRZEDAŻ
CIELĄT MIĘSNYCH**

www.zmbmkobylin.pl
691 474 202

OFERTA WAŻNA OD 5.12 DO 11.12

REWOLUCJA W CENACH!

Oferta dostępna w elektromarkecie w Jarocinie, ul. Powstańców Wlkp. 40 (przy nowej Biedronce), ul. Wrocławska 50A

ZDALNIE STEROWANY

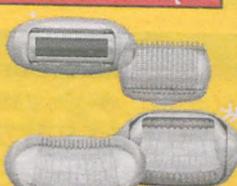


119,-

modelarnia Zabawka helikopter MISSION FLY

Zyroskop zapewniający stabilność lotu • Metalowa konstrukcja ramy • Diodowe oświetlenie • Model trzysilnikowy

SZEROKA GŁOWICA GOLĄCA



259,-

PHILIPS Depilator z głowicą golącą HP 6572/00 Satin Perfect

Ceramiczne dyski do usuwania najcięższych włosów • System podnoszenia włosów • Lampka Opti-Light • Wibrujący pasek masujący stymuluje i łagodzi skórę



1119,-

XBOX 360.

Konsola XBOX360 4 GB + Kinect + 2 gry: STAR WARS I KINECT ADVENTURES

Dysk 4 GB • HDMI, 5x USB • Wbudowana funkcja WiFi



TABLET

EKRAN MULTI-TOUCH

PAMIĘĆ 16 GB • RAM 1 GB • HDMI



Tablet multimedialny MULTIPAD 5197 ULTRA

Procesor ARM Cortex-A8 • System operacyjny Android 4.0.3 • WiFi 802.11 b/g/n • Czytnik kart pamięci • USB • Praca na baterii do 7h



HDMI x2 • USB • 600 Hz

TUNER DVB-T (MPEG-4)

LG Telewizor plazmowy 42PA4500

HD Ready • Dolby Digital Plus • Kontrast 1 000 000:1



MATRYCA LED HD • HDMI

DYSK 500 GB • 4 GB RAM

TOSHIBA Notebook L750D-1F2

Procesor AMD A4-3305 • Grafika AMD Radeon 6480G • WiFi 802.11 b/g/n • Windows® 7 Home Premium

MIKOŁAJKOWA NOCNA.

WYPRZEDAŻ

do 70%

5 GRUDNIA
GODZ. 19.00-22.00

TYSIĄCE PRODUKTÓW W OBNIŻONYCH CENACH

mediaexpert

WYBÓR KONSUMENTÓW 2012



**JAKOŚĆ
OBSŁUGI**

www.jakoscobslugi.pl

Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
w imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego
na wniosek
Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Zaścianek” w Żerkowie

informuje o możliwości składania za pośrednictwem Stowarzyszenia
Lokalna Grupa Działania „Zaścianek” w Żerkowie,
WNIOSKÓW O PRYZNANIE POMOCY
w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
OŚ 4 LEADER, działanie 4.1/413
- Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju, tj. na:

1. Operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania: **Odnowa i rozwój wsi**
- termin składania wniosków: **od 20.12.2012 r. do 18.01.2013 r.**
- limit dostępnych środków: **768 047,00 zł**
2. Operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania:
Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw
- termin składania wniosków: **od 20.12.2012 r. do 18.01.2013 r.**
- limit dostępnych środków: **65 217,50 zł**
3. Operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania:
Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej
- termin składania wniosków: **od 20.12.2012 r. do 18.01.2013 r.**
- limit dostępnych środków: **115 000,00 zł**

Miejsce i tryb składania wniosków:
Wnioski należy składać bezpośrednio w biurze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Zaścianek” w Żerkowie, ul. Rynek 7E, 63-210 Żerków, od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00 - 16.00.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru, w tym wzory formularzy wniosków o przyznanie pomocy wraz z instrukcjami ich wypełnienia oraz wykazy dokumentów niezbędnych do wyboru operacji i weryfikacji spełniania kryteriów wyboru operacji, a także kryteria wyboru operacji przez LGD, w tym kryteria, na podstawie których ocenia się uzasadnienie realizacji operacji w ramach LSR dostępne są w siedzibie LGD oraz na stronach internetowych:
- Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Zaścianek”: www.zascianek.org.pl,
- Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego: www.prow.umww.pl,
- Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa: www.arimr.gov.pl,
w przypadku działań o których mowa w punktach 2 i 3.

Minimalne wymagania, których spełnienie jest niezbędne do wyboru operacji przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek”, to osiągnięcie przez operację ponad 50% punktów uzyskanych przez najwyżej ocenioną operację w ramach ocenianego naboru.

Dodatkowo informacji udzielają pracownicy biura LGD: nr tel. 62 740 20 40.

OGŁOSZENIE z dnia 4.12.2012 r. o POSTĘPOWANIU PRZETARGOWYM	
Zamawiający:	Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. 63-200 Jarocin, Cielcza, ul. Gajówka 1 e-mail: pwik@pwikjarocin.pl , Tel.: 62 747-31-60, Fax: 62 747-34-80
Tytuł ogłoszenia:	Na obsługę sieci wodociągowej (wraz z posiadanymi przyłączami) na terenie gminy Jarocin
Określenie trybu zamówienia:	Postępowanie przetargowe
Sposób uzyskania specyfikacji istotnych warunków zamówienia:	Dostępna na stronie www.pwikjarocin.pl
Opis przedmiotu zamówienia oraz wielkości lub zakresu zamówienia:	Obsługa sieci wodociągowej (wraz z posiadanymi przyłączami) na terenie gminy Jarocin. Szczegóły zawarte w pełnym ogłoszeniu i specyfikacji istotnych warunków zamówienia na stronie www.pwikjarocin.pl
Możliwość składania ofert częściowych:	Brak
Możliwość składania ofert wariantowych:	Brak
Termin realizacji zamówienia:	Od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.
W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy:	Spełniający wymagania zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia
Wadium:	Nie wymagane
Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:	Ryzyko (opłata za gotowość) - 90 %, Koszty sprzętu - 10 %
Osoba do kontaktu:	Tomasz Olszak, tel.: 62 747 34 87 w. 961
Termin związania ofertą:	30 dni od otwarcia ofert
Miejsce i termin składania ofert:	Sekretariat w budynku administracyjnym PWiK Jarocin na terenie Oczyszczalni Ścieków w Cielczy, adres: ul. Gajówka 1, Cielcza, 63-200 Jarocin Termin składania: do dnia 17.12.2012 r. do godz. 11.00
Miejsce i termin otwarcia ofert:	Biuro nr 6 w budynku administracyjnym PWiK Jarocin na terenie Oczyszczalni Ścieków w Cielczy, adres: ul. Gajówka 1, Cielcza, 63-200 Jarocin. Termin otwarcia: dnia 17.12.2012 r. o godz. 11.30

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Kotlin informuje, że GMINA KOTLIN
posiada do sprzedaży samochód NYSA
wykorzystywany jako Straż Pożarna w OSP WILCZA

OPIS PRZEDMIOTU SPRZEDAŻY:
Rodzaj pojazdu: samochód ciężarowy do 3,5 t, Data pierwszej rejestracji - 1964/12/31
Data ważności badania technicznego - 2013/02/21, Wskazanie drogomierza - 83503 km
Charakter wykorzystania - Straż pożarna, Kolor powłoki lak. - czerwony
Dop. Masa całkowita / ładowność - 2500 kg / 900 kg, Rodzaj nadwozia - mikrobus 4 drzwiowy 8 osobowy
Pojemność silnika / Moc silnika - 2120cm³ / 52kW (71KM)

Cena brutto za przedmiot sprzedaży wynosi 2500,00 zł (dwa tysiące pięćset).

Miejsce, w którym można oglądać pojazd: oczyszczalnia WYSZKI, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 18.00 do dnia 12 grudnia 2012 r.

Sklep Futra SKÓRY Odzież
Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS), tel. (61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 14.00

POLECAMY:

- Najnowszą kolekcję kożuszków damskich i męskich naturalnych
- duży wybór futer długich i krótkich
- szale, kołnierze futrzane, czapki
- **SKÓRY - nowa kolekcja** damskie i męskie (duży wybór) marynarki, żakiety, płaszcze, kurtki
- garsonki - **WYPRZEDAŻ**
- szycie futer, czapek, kołnierzy i przeróbki

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

JAROCIN
PRZEWOLNE MIASTO

Burmistrz Jarocina
ogłasza konkurs na stanowisko

ZASTĘPCY DYREKTORA WYDZIAŁU GOSPODARKI KOMUNALNEJ I INWESTYJCJI

Oferty należy złożyć w terminie do dnia 10 grudnia 2012 r. do godz. 15.30.

Pełna wersja ogłoszenia
<http://bip.wokiss.pl/jarocin/>

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

montaż, pomiar, transport GRATIS

WITASZYCZKI 36a, tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

GROS Kapital

POŻYCZKI GOTÓWKOWE W 48h

Jeżeli chcesz u nas pracować jako przedstawiciel finansowy lub WZIĄĆ POŻYCZKĘ

ZADZWOŃ!
(61) 282-11-05 lub 500 150 810

RAFIK

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ, MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

Kawiarnia stajenka Pizzeria

zatrudni

BARMANKE

KONTAKT
Pizzeria Stajenka
Jarocin, ul. Śródmiejska 29a

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Tomasz Wejman na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 grudnia 2012 r. o godz. 13:00 w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie przy ulicy Wrocławskiej 6, 63-200 Jarocin, pokój 15, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI
należącej do dłużnika: Marek Kominek, położonej w miejscowości Tarce, 63-200 Jarocin, dla której Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KZ11/00032121/4

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:
Prawo własności nieruchomości gruntowej o pow. 0,1038 ha, dz. 54/1, zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. użyt. 90,62 m² z poddaszem nieużytkowym, w trakcie remontu.

Suma oszacowania wynosi 178 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 133 500,00 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojm w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 17 800,00 zł.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojm. Rękojm można uiścić także na konto komornika: PKO BP S.A. 56 1020 2212 0000 5402 0301 5625

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać akta postępowania egzekucyjnego w kancelarii komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

Żaluzje - Rolety

ALUMINIOWE, DREWNIANE, VERTICALE
STANDARDOWE, W KASETACH, RZYMSKIE

Markizy Moskietery

TARASOWE, BALKONOWE
RAMKOWE, NA DRZWI

MADOS

Jarocin ul. Wrocławska 36 tel.: 62 5053131

Brykiety z trocin dębowych RUF i wałec

CIĄGŁA SPRZEDAŻ

Przetwórnia Drewna STANOS
al. Niepodległości 30 (teren GS)
63-200 Jarocin
tel. (62) 505-30-90 lub 697-915-073

„KACPOL”
63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczenia do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny **SUPER** (zalatwiamy od 7 do 14 dni) **OFERTA!**

POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

DEKA

• ZAMÓW OKNA TERAZ
- ODBIERZ W NOWYM ROKU

Okno V70 Optimal BLACK

7 LAT GWARANCJI

• ZIMOWY RABAT
NA CIEPŁE OKNA Z ZESTAWEM
TRZYSZYBOWYM

BIURO HANDLOWE: ul. Wrocławska 36, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fdek@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

vetrex

ZATRUDNIĘ

CUKIERNIKA

z doświadczeniem

Oferty proszę składać w biurze piekarni
ul. Warciana 57B, tel. 62 747 24 33
lub e-mailem:
biuro@piekarniagurzynski.pl

PIEKARNIA GURZYŃSKI

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Działanie 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

„50+ Wreszcie na swoim!”

Centrum Samorządności i Regionalizmu zaprasza do udziału w bezpłatnym projekcie skierowanym do 40 osób bezrobotnych, w wieku 50-64 lata (w tym 22 kobiet), które są zarejestrowane w PUP jako bezrobotne (w tym min. 20 osób długotrwale bezrobotnych i min. 35 osób z wykształceniem średnim): zamieszkałych w 10 powiatach woj. wielkopolskiego tj. gnieźnieńskim, jarocińskim, kolskim, konińskim, m. Konin, pleszewskim, słupeckim, średzkim, tureckim i wrzesińskim (w tym 22 osoby z terenów wiejskich). Osoby chętne w ciągu roku poprzedzającego przystąpienie do projektu, nie prowadziły działalności gospodarczej (tj. nie posiadały wpisu do rejestru w EDG, KRS, CEiDGD i nie prowadziły działalności na podstawie odrębnych przepisów) oraz w przypadku otrzymania dotacji inwestycyjnej uruchomią i będą prowadzić co najmniej rok pozarolniczą działalność gospodarczą.

Zapraszamy do skorzystania z:

- » Wsparcia szkoleniowo-doradczego „Własny biznes bez tajemnic” (40 osób x 92 h)
- » Wsparcia finansowego na uruchomienie działalności gospodarczej - jednorazowa dotacja inwestycyjna (30 osób x maksymalnie 40.000 zł)
- » Podstawowego wsparcia pomostowego (30 osób x 6 miesięcy x maksymalnie 1.500 zł)
- » Specjalistycznego indywidualnego wsparcia doradczego (30 osób x maksymalnie 6 h)

Zapewniamy dodatkowo:

- » Zwrot kosztów dojazdu na zajęcia
- » Catering na zajęciach grupowych
- » Certyfikaty potwierdzające ukończenie formy wsparcia
- » Materiały szkoleniowe

Biuro projektu:
Centrum Samorządności i Regionalizmu
ul. Sienkiewicza 29 (I piętro, pok. nr 4)
62-600 Kolo
tel.: 601 905 440
e-mail: csir@free.ngo.pl
www.50pluswreszcienaswoim.pl
www.csir.org.pl

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty dla firm i rolników do 500.000 zł na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn ul. Mickiewicza 18 kom. 511-104-521 516-175-522	Ostrów Wlkp. ul. Wojska Polskiego 2 kom. 511-104-521 516-175-518
--	---

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

PRZEWÓZ OSÓB BUSEM

do Niemiec, Holandii i Belgii

wyjazdy: niedziela, wtorek, czwartek
powroty: poniedziałek, środa, piątek, niedziela

DOWÓZ NA MIEJSCE ZABIERAMY Z MIEJSCA

tel. 600-455-091, 602-678-855

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM

PRODUKCJA I PROWADZONA POD NADZOREM

- BŁOCZKI BETONOWE o wym. 14x25x38
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY „TERIVA”
- TRYLINKA Z WIBROPRASY
- NADPROŻA TYPU „L”
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- WIENCOWE KSZTAŁTKI SZALUNKOWE
- CEMENTY PORTLANDZKIE O PRZEDŁUŻONYM OKRESIE PRZYDATNOŚCI NA PALETACH 1,4 T DOWÓZ I ROZŁADUNEK GRATIS
- DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH „DAKAR” WIECZYN 26a
tel./fax: (62) 741-68-37
kom. 602/713-279
oraz 604/265-435
e-mail: dakarbet@wp.pl

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •

Firma produkcyjno-handlowa z siedzibą w Jarocinie, działająca w kraju i za granicą

POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO:

Księgowy/a

WYMAGANIA:

- wykształcenie preferowane wyższe ekonomiczne
- znajomość prawa księgowego i podatkowego
- minimum 5-letnie doświadczenie na stanowisku księgowego w spółkach prawa handlowego
- znajomość rozliczeń transakcji wewnątrz unijnych oraz eksportu i importu towarów i usług
- obsługa programów księgowych
- umiejętność współpracy w zespole

OPIS STANOWISKA:

- prowadzenie pełnej księgowości zgodnie z ustawą o rachunkowości oraz przepisami prawa podatkowego
- sporządzanie sprawozdań statystycznych dla potrzeb GUS, deklaracji podatkowych CIT, PIT, VAT itp.

CV wraz z listem motywacyjnym proszę przestać na adres:
kadry@wlpk.info

Zastrzegamy sobie odpowiedź na wybrane oferty.

SPRZEDAŻ WĘGLA ŻERKÓW

Ceny węgla krajowego	Ceny węgla importowanego
795,-	• KOSTKA 690,-
725,-	• ORZECH 650,-
	• ORZECH II 660,-
725,-	• EKO GROSZEK 720,-
825,-	• EKO GROSZEK (worek) 530,-
	• MIAŁ 560,-
	• MIAŁ Z GROSZKIEM

MOŻLIWOŚĆ ROZŁADUNKU WĘGLA U KLIENTA
DREWNO ROZPAŁKOWE PIERWSZA KLASA • SKUP ZŁOMU

Żerków, ul. Kolejowa 18
tel. 609 59 11 11

Chwałęcín 2a
tel. 502 28 21 08

DO KAŻDEGO 500 KG SPRZEDANEGO ZŁOMU OTRZYMASZ RABAT W WYSOKOŚCI **25 ZŁ** NA WĘGIEL

OFERTA WAŻNA DO WYCZEPANIA ZAPASÓW

BK TRADE

BK Trade główny importer ładowarek kołowych RHINO

OKNA TYTANOWE termo

Gorący news

zaokrąglona linia okien

PROMOCJA
1 zł za szybę
SUPERtermo U=0,5!

KiM
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28
tel. 62 747 25 18
km@ms.pl

m S
więcej niż OKNA
www.ms.pl

Odzieżowe Komorze

350 m² pow. handlowej
dogodny dojazd, parking

Bezpośredni importer, 63-040 Nowe Miasto,
Komorze Nowe, tel. (61) 287-56-27

SZEROKI WYBÓR
NOWEJ ODZIEŻY
damskiej, męskiej,
dziecięcej i obuwia

czynne: pon. - pt. 9.00 - 18.00, sobota 10.00 - 16.00
Zapraszamy również w NIEDZIELĘ
9, 16, 23 grudnia od 10.00 do 16.00

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski, że **dnia 19.12.2012 o godz. 11.45** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** lokalu mieszkalnego należącego do dłużnika: Włodzimierza Gendaszka położonego: Mieszków, ul. Dworcowa 10E/6, 63-200 Jarocin, dla którego **Centralna Informacja Ksiąg Wieczystych Ekspozytura Sąd Rejonowy w Jarocinie** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00030092/7**

Sprzedaż licytacyjna obejmuje **spółdzielcze własnościowe** prawo do lokalu mieszkalnego nr 6 w budynku zlokalizowanym w **Mieszkowie**, przy ul. **Dworcowej 10E** składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki o łącznej powierzchni: **74,50 m²** (oraz pomieszczenia przynależnego).

Suma oszacowania wynosi **96 963,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **72 722,25 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **9 696,30 zł** w gotówce komornikowi przed rozpoczęciem przetargu lub na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

JAROCIŃSKI SKUP ZŁOMU

SPRAWDŹ CENY

JAROCIN, ul. GLINKI 26



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

Czynne: **pon.-pt. 8.00 - 17.00**
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

LOMBARD

pożyczki pod zastaw

ZŁOTA I SREBRA, TELEFONÓW KOM., SPRZĘTU RTV, AGD
ROWERÓW, SKUTERÓW, KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW
SAMOCHODÓW, MOTOCYKLI, NIERUCHOMOŚCI, ZIEMI
MIESZKAŃ, DOMÓW, MASZYN ROLNICZYCH

WYCENA - SKUP
SPRZEDAŻ - ZASTAW

DIAMENTÓW

PLESZEW, SIENKIEWICZA 14 ♦ TEL. 62 742 77 92

OLEJ NAPĘDOWY

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ DO KLIENTA

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEZAROWE
DOSTAWCZE

DOJAZD DO KLIENTA

naprawa odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

ATRAKCYJNE CENY

BRIDGESTONE

„Służyć społeczeństwu produktami najwyższej jakości.”

Shojiro Ishibashi, Założyciel Bridgestone Corporation

Bridgestone, lider rynku oponiarskiego, w związku z rozbudową fabryki w Poznaniu poszukuje osób na stanowisko:

POMOCNIK OPERATORA MASZYN

Od kandydatów oczekujemy: wykształcenia minimum zawodowego, gotowości do pracy w systemie trzysmianowym czterobrygadowym.

Pracownikom oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie - średnia miesięczna płaca pomocnika operatora to około 3 500 pln, pracę w prężnie rozwijającej się firmie (umowa zawierana za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej), kontakt z najnowocześniejszymi maszynami i technologią.

Osoby spełniające wymienione kryteria prosimy o przesłanie ofert zawierających list motywacyjny i CV na adres:

Bridgestone Poznań Sp. z o.o.
ul. Bałtycka 65
61-017 Poznań
lub
e-mail: hr_rekrut@bridgestone.eu

Informujemy, że kontaktujemy się tylko z wybranymi osobami, a nadesłanych dokumentów nie zwracamy. Prosimy o dopisanie i podpisanie formuły: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy przez firmę Bridgestone Poznań Sp. z o.o. na potrzeby procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133, poz. 883).”



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 19.12.2012 o godz. 10.00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości należącej do dłużnika: Lucyny Poczta położonej: Zakrzew 115, gm. Jarocin, dla której **Centralna Informacja Ksiąg Wieczystych Ekspozytura Sąd Rejonowy w Jarocinie** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00017913/2**

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) działkę nr 226/3 o powierzchni 1800 m²,
- 2) budynek mieszkalny Pu=63,56 m²,
- 3) budynek mieszkalno-gospodarczy, Pu=59,65 m²

Suma oszacowania wynosi **82 555,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **61 916,25 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **8 255,50 zł** w gotówce na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 19.12.2012 o godz. 10.15** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **druga licytacja 1/8** udziału dłużnika Dariusza Pery w niewydzielonej części nieruchomości położonej: Kadziak 2, 63-200 Jarocin, dla której **Centralna Informacja Ksiąg Wieczystych Ekspozytura Sąd Rejonowy w Jarocinie** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00018939/7**

Sprzedaż licytacyjna obejmuje 1/8 udziału dłużnika w:

- 1) działce nr 117/1 o pow. 1689 m²,
- 2) działce nr 117/2 o pow. 2204 m²,
- 3) budynku mieszkalnym, Pu=90,06 m²,
- 4) budynku gospodarczym, Pu=33,64 m²

Suma oszacowania wynosi **21 224,25 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **14 149,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **2 122,43 zł** w gotówce lub na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

POSZUKUJĘ PRACOWNIKA

w charakterze sprzedawcy do komisju samochodowego w Krotoszynie.

Tel. 502-380-208

GARAŻE BLASZANE

www.RobStal.pl

TRANSPORT - MONTAŻ GRATIS! - CAŁY KRAJ, RATY PRODUCENT
(65) 614-20-83, (63) 222-81-05, (61) 610-13-39
kom. 512-245-075, 696-753-588

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI PRAWA WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 19.12.2012 o godz. 10.30** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przysługującego dłużnikom: Grażynie i Tadeuszowi Konradzie położonej: 63-210 Żerków, ul. Reymonta 7, dla której **Centralna Informacja Ksiąg Wieczystych Ekspozytura Sąd Rejonowy w Jarocinie** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00018494/5**

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) Działkę nr 95 o pow. 570 m²,
- 2) Budynek mieszkalny, Pu=102,88 m²

Suma oszacowania wynosi **231 829,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **173 871,75 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **23 182,90 zł** w gotówce przed rozpoczęciem przetargu lub na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

PREZENTujemy HD w niższej cenie

Wyjątkowa oferta – niższe ceny przez cały okres trwania umowy promocyjnej!

Pakiet dla Ciebie!	z dekoderem HD	z modułem CAM
Pakiet Podstawowy HD 76 kanałów, w tym 10 HD	49,80 zł	44,80 zł
Pakiet Wygodny HD 121 kanałów, w tym 17 HD	72,80 zł	67,80 zł

PREZENTujemy nowe kanały!

Pakiet Podstawowy HD i wyższe - FOXlife HD.

Pakiet Plus HD – Animal Planet HD, Discovery HD Showcase, National Geographic HD, Nat Geo Wild HD, FOX HD i BBC HD (dostępny w promocyjnej emisji do końca br. na kanale 200).

Nowość

Usługa **VOD** (Video na życzenie) to jeszcze więcej znakomitych filmów na wyciągnięcie pilota!

PREZENTujemy moduły CAM!

Po zainstalowaniu w telewizorze **moduł CAM** zastępuje dekoder. Telewizor musi posiadać gniazdo CI / CI+ oraz tuner zgodny ze standardem DVB-C.

PREZENTujemy wyjątkowe konkursy!

Sprawdź na www.promax.media.pl.

tel. 62 735 31 11

www.promax.media.pl

PROMAX

JAN-MAR sprzedaż serwis części
www.jan-mar.pl
Motorowery Skutery

Siedziba firmy: Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61, tel./fax 65-571-91-61
Filie: Krotoszyn, ul. Ostrowska 83 tel./fax 62-722-02-29 Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9 tel. 61-282-94-74

IKA tel. 692 715 050
Nowa Wieś 27
63-708 Rozdrażew

WYPOŻYCZALNIA NARZĘDZI BUDOWLANYCH I OGRODNICZYCH

www.ika-wypozyczalnia.pl
biuro@ika-wypozyczalnia.pl

HATEX

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

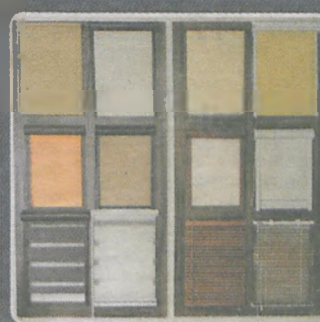
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

hatex.ipleszew.pl

- ♦ OKNA
- ♦ DRZWI
- ♦ ROLETY
- ♦ BRAMY
- ♦ PARAPETY



MONTAŻ DRZWI GRATIS



▶ BADMINTON



Mistrzami powiatu w badmintonie zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców zostały drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Na zdjęciu u góry od lewej: Wojtek Nowak, Mateusz Ciesielski, Patryk Ostojski, Jakub Machoński. U dołu Katarzyna Gorwa, Klaudia Kujawa, Agnieszka Becela

Wreszcie konkurencja

Drużyny chłopców i dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie zwyciężyły w Mistrzostwach Powiatu w badmintonie. Wśród dziewcząt drugie miejsce zajęła SP z Wilkowyi, a w kategorii chłopców - SP 4 Jarocin.

Do rywalizacji w kategorii dziewcząt przystąpiła rekordowa liczba sześciu szkół. Zostały one podzielone na dwie grupy. Bardzo interesująca była zwłaszcza rywalizacja w grupie B, w której spotkały się dwie najlepsze, jak się później okazało, ekipy. Co ciekawe, w zmaganiach grupowych badmintonistki z Wilkowyi pokonały 3:1 reprezentację jarocińską „dwójki”. Natomiast w finale jarociniarki nie dały szans rywalkom, zwyciężając pewnie 3:0. Obie drużyny reprezentować będą powiat jarociński w dalszych rozgrywkach.

W zmaganiach chłopców uczestniczyło pięć drużyn, które rywalizowały w jednej grupie, systemem „każdy z każdym”. Spotkania kończyły się wynikami 3:0. Bezapelacyjnie najlepszy okazali się reprezentanci jarocińskiej „dwójki”, a drugim zespołem awansującym do dalszych gier została ekipa z „czwórki”.

Oba turnieje rozegrane zostały w sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Większą niż zwykle frekwencję zapewnił w tym roku udział szkół z Komorza i Ludwinowa.

(pw)

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W BADMINTONIE:

Dziewczęta:	Kolejność:
Grupa A:	1. SP 2 Jarocin
SP Komorze • SP Ludwinów 3:0	2. SP 4 Jarocin
SP Komorze • SP 4 Jarocin 0:3	3. SP Golina
SP 4 Jarocin • SP Ludwinów 3:0	4. SP Komorze
	5. SP Ludwinów
Grupa B:	
SP Wilkowyja • SP Golina 3:0	
SP Wilkowyja • SP 2 Jarocin 3:1	
SP Golina • SP 2 Jarocin 0:3	
Półfinały:	
SP 4 Jarocin • SP 2 Jarocin 1:3	
SP Komorze • SP Wilkowyja 0:3	
Finał:	
SP Wilkowyja • SP 2 Jarocin 0:3	
Chłopcy:	
SP Golina • SP 4 Jarocin 0:3	
SP Komorze • SP 2 Jarocin 0:3	
SP Ludwinów • SP Golina 0:3	
SP Komorze • SP 4 Jarocin 0:3	
SP Golina • SP 2 Jarocin 0:3	
SP Ludwinów • SP Komorze 0:3	
SP 2 Jarocin • SP 4 Jarocin 0:3	
SP 4 Jarocin • SP Ludwinów 3:0	
SP Komorze • SP Golina 0:3	
SP 2 Jarocin • SP Ludwinów 3:0	

Składy drużyn:

Dziewczęta:
SP 2:
Agnieszka Becela, Katarzyna Gorwa, Klaudia Kujawa; opiekun Aleksandra Ostojka

SP Wilkowyja:
Julia Karpitka, Małgorzata Baraniecka; opiekun: Jacek Kolecki

Chłopcy:
SP 2:
Jakub Machoński, Patryk Ostojski, Mateusz Ciesielski; opiekun: Sebastian Kurzawa
SP 4:
Nikodem Parysek, Arkadiusz Bachorski, Adam Barzak; opiekun: Edyta Wojtkowiak

▶ NIEPODLEGŁOŚCIOWY TURNIEJ PODNOSZENIA CIĘŻARÓW

Sprzyjająca atmosfera



Na bardzo wysokim poziomie stał tegoroczny Niepodległościowy Turniej Podnoszenia Ciężarów rozegrany w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. Większość startujących poprawiła swoje rekordy życiowe. W zawodach wzięli udział także absolwenci szkoły Paweł Łuczak i Adrian Pawlicki, którzy z powodzeniem kontynuują karierę w Zawiszy Bydgoszcz.

Ze względu na starty zawodników z Tarcach w ważnych ogólnopolskich i międzynarodowych zawodach tradycyjny Turniej Niepodległościowy został w tym roku rozegrany nieco później. Z powodów finansowych nie dojechały inne kluby z Wielkopolski, tak więc w imprezie startowali tylko uczniowie i absolwenci ZSP-B w Tarcach.

Mimo braku rywali z innych ośrodków, atmosfera na sali sprzyjała uzyskiwaniu bardzo dobrych wyników. Jakub Łyskawa, który niedawno zajął czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 17, tym razem poprawił się aż o 14 kg dźwigając

WYNIKI NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO TURNIEJU PODNOSZENIA CIĘŻARÓW

Młodziczki:	
kat. 44 kg 1. Katarzyna Kuluza - 52 kg (22 kg + 30 kg)	
kat. 48 kg 1. Alicja Pawłowska - 53 kg (23 kg + 30 kg)	
kat. 53 kg 1. Patrycja Kaźmierska - 55 kg (25 kg + 30 kg)	
2. Patrycja Sławna - 53 kg (25 kg + 28 kg)	
kat. 58 kg 1. Magda Mazurkiewicz - 69 kg (26 kg + 43 kg)	
2. Marta Sroda - 52 kg (24 kg + 28 kg)	
kat. 63 kg 1. Daria Wysocka - 79 kg (34 kg + 45 kg)	
2. Katarzyna Nowak - 53 kg (23 kg + 30 kg)	
kat. 69 kg 1. Marta Bartkowiak - 69 kg (31 kg + 38 kg)	
kat. 75 kg 1. Agnieszka Szymendera - 62 kg (24 kg + 38 kg)	
kat. +75 kg 1. Małgorzata Rojewska - 55 kg (25 kg + 30 kg)	
Juniorzy:	
kat. 53 kg 1. Julia Stiller - 108 kg (47 kg + 61 kg)	
kat. 58 kg 1. Marta Szymkowiak - 127 kg (57 kg + 70 kg)	
kat. +75 kg 1. Adrianna Kubicka - 113 kg (50 kg + 63 kg)	
Juniorzy:	
kat. 69 kg 1. Damian Skowron - 195 kg (90 kg + 105 kg)	
kat. 77 kg 1. Krzysztof Gajewski - 170 kg (75 kg + 95 kg)	
kat. 85 kg 1. Jakub Łyskawa - 245 kg (105 kg + 140 kg)	
kat. 94 kg 1. Leszek Bandyk - 200 kg (80 kg + 120 kg)	
kat. 105 kg 1. Arek Janowski - 150 kg (65 kg + 85 kg)	
Młodzieżowcy:	
kat. 56 kg 1. Paweł Łuczak - 205 kg (90 kg + 115 kg)	
kat. 77 kg 1. Adrian Pawlicki - 290 kg (130 kg + 160 kg)	

w dwuboju 245 kg (105 kg + 140 kg). Rezultat z podrzutu dałby mu srebrny medal mistrzostw Polski.

Oprócz Jakuba najlepsze rezultaty w poszczególnych kategoriach wiekowych uzyskali: Daria Wysocka, Magda Mazurkiewicz i Marta Bartkowiak (młodziczki); Marta Szymkowiak i Julia Stiller (juniorzy) oraz Damian Skowron (juniorzy).

- W kameralnych warunkach i sprzyjającej atmosferze wszyscy nasi najmłodsi ciężarowcy poprawiali swoje rekordy, a ci starsi dźwigali w granicach swoich możliwości. Pokaz podnoszenia ciężarów na najwyższym krajowym poziomie dali nasi absolwenci - Paweł Łuczak i Adrian Pawlicki. Mimo że nie dojechały inne ekipy to była bardzo udana impreza - powiedział Andrzej Borkiewicz, trener ciężarowców z Tarcach.

Nagrody, dyplomy, puchary i maskotki ufundowane przez Starostwo Powiatowe oraz przez trenera wręczał dyrektor szkoły - Sławomir Adamiak.

(faf)

▶ MISTRZOSTWA POWIATU GIMNAZJÓW W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

Żerków lepiej strzelał od Jarocina

Reprezentacja Gimnazjum w Żerkowie zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu w Halowej Piłce Nożnej wyprzedzając lepszym stosunkiem bramek faworyzowaną drużynę z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie.

W Mistrzostwach Powiatu wzięły udział tradycyjnie cztery zespoły, reprezentujące poszczególne gminy. Zdecydowanym faworytem turnieju byli piłkarze z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie. Gospodarze zawodów w ostatnich latach dwukrotnie z rzędu zdobywali srebrne medale w finałach wojewódzkich. Tym razem niespodziewanie okazali się minimalnie, o dwa trafienia, gorsi od swych rówieśników z Żerkowa. W bezpośrednim pojedynku tych drużyn padł remis 1:1. Piłkarze z Żerkowa wyżej pokonali jednak drużyny z Kotlina i Jaraczewa.

(pw)



Gimnazjaliści z Żerkowa zostali mistrzami powiatu w halowej piłce nożnej

WYNIKI TURNIEJU O MISTRZOSTWO POWIATU GIMNAZJÓW W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ:

Gimnazjum Żerków	3:0
Gimnazjum 5 Jarocin	2:0
Gimnazjum 5 Jarocin	1:1
Gimnazjum Jaraczewo	1:2
Gimnazjum 5 Jarocin	4:0
Gimnazjum Żerków	5:0
Gimnazjum Jaraczewo	
Gimnazjum Kotlin	

TABELA:

1. Gimnazjum Żerków	3	7	9:1
2. Gimnazjum nr 5 Jarocin	3	7	7:1
3. Gimnazjum Kotlin	3	3	2:8
4. Gimnazjum Jaraczewo	3	0	1:9

Skład drużyny z Gimnazjum w Żerkowie:

Mateusz Nowak, Bartosz Kujawa, Dawid Borowiak, Przemysław Kujawa, Łukasz Zakowski, Karol Mańczak, Mateusz Sukienik, Dawid Zdrojowy, Korneliusz Bogaczyk, Michał Rzepa; opiekunowie - Roman Wyduba i Dawid Berta



Nagi z flagą

To będzie opowieść o fladze. O białoczerwonej fladze z napisem „Jarocin”, którą uważny widz dostrzeże na trybunach, oglądając w telewizji mecze reprezentacji Polski w piłce nożnej. Choć bardziej będzie to opowieść o człowieku, jeżdżącym z nią po całej Europie. I trochę też o jego żonie. Bo to ona ją uszyła. Przeczytajcie...

Flaga

Ma ponad dziesięć metrów kwadratowych (5,4 m x 1,9 m). To jej trzecia wersja. Pierwsza miała 2 metry na 2 metry. Białoczerwona szachownica z naszytym orłem. Później dość znacznie „urosla”. Pojawił się napis „Jarocin”, a szachownice zastąpiły pasy. Okazało się, że wyrosła za bardzo. Nie mieściła się na stadionowych płotach i trzeba było ją nieco zmniejszyć.

Nagi - właściciel flagi

Właścicielem flagi jest Jacek Nagorzycki - „Nagi”. Ma 37 lat, mieszka w Jarocinie, pracuje w Poznaniu. Od ponad 20 lat jeździ regularnie na mecze reprezentacji. Jest też prawie na wszystkich spotkaniach Jaroty. Także tych wyjazdowych. - Mój pierwszy samodzielny mecz reprezentacji? To było jeszcze w szkole. W 1991 roku w Poznaniu w eliminacjach do mistrzostw Europy Polska grała z Irlandią. Było 3:3. Miesiąc później, też w Poznaniu, graliśmy z Anglią - opowiada. - Bardzo mi się spodobała atmosfera wśród Irlandczyków. Kilka tysięcy ludzi, którzy przejechali do Poznania przez cały mecz żywiołowo dopingowało swoją drużynę. Akurat kupiłem sobie szalik Lecha i z jakimś „babusią” z Irlandii się wymieniliśmy. Dostałem od niej szalik reprezentacji z mistrzostw świata we Włoszech z 1990 roku, w których Irlandczycy debiutowali. Mam go zresztą do dziś. Miesiąc później był mecz z Anglikami. Niby też kibice z wysp, ale Irlandczycy przyjechali się bawić, a Anglicy wtedy jeździli „chuli-ganić”. Dla Polaków to był też „młyn na wodę” i z tego co pamiętam na parkingu przed stadionem „coś tam się działo”.

Pierwszy wyjazd

Pierwszy wyjazdowy mecz reprezentacji to również spotkanie z wyspami. Wtedy też pierwszy raz Nagi zabrał ze sobą flagę. - Ubzdurałem sobie, że pojedę

na mecz Anglia - Polska, jeden z ostatnich na „starym” stadionie Wembley. Przegraliśmy 1:3, ale atmosfera była niepowtarzalna. Jechaliśmy tam autobusem. To były jeszcze inne czasy. Nie tak łatwo było wjechać do Anglii. Na miejscu trzeba było przejść rozmowy z oficerem imigracyjnym. Po co się tam jedzie, czy ma się środki na pobyt. I duża część wycieczki jak tam wjechała to... już tam została. Autobus wrócił w połowie pusty. Dziś wydaje się to dziwne, ale tak wtedy było - śmieje się Nagi.

Edyta - autorka flagi

Flagę uszyła Edyta. Wtedy dziewczyna, dziś już żona Jacka. - Wiedziała, co brała - śmieje się Nagi. - Jeszcze przed ślubem dokładnie wiedziała, że mam takie hobby i że to się nie zmieni. Mamy taką umowę. Akceptowała to i nadal akceptuje. Wie, że nie będę się, jak inni, prosił, czy mogę jechać, tylko po prostu mówię, że jadę. Pyta tylko, dokąd tym razem. - opowiada. - Jeździ z tobą? - pytam. - Moja żona zdecydowanie bardziej woli siatkówkę. Byliśmy więc też parę razy na Lidze Światowej, oczywiście z flagą. W Łodzi spaliliśmy w tym samym hotelu co reprezentacja Brazylii. Mamy zdjęcia z Gibą i z trenerem Brazylii. Edyta kilka razy pojechała też z nami na mecze piłki, ale dla niej to były bardziej wyjazdy turystyczne. Ostatnio wybrała się z nami do Czarnogóry, ale na meczu na szczęście nie była...

Ekstremalna Czarnogóra

- Do Czarnogóry pojechaliśmy na urlop, a ja przy okazji na mecz. Żeby załatwić bilet, musiałem się zarejestrować w Klubie Kibica Reprezentacji, choć mocno się przed tym wzbriałem (środowisko kibicowskie w Polsce bojkotowało ten klub stworzony przez PZPN - przyp. red.). Bilet na mecz kosztował 2 euro, a my musieliśmy płacić 80 zł, już to było ostrym przegięciem. W kurorcie „skumałem się” z ekipą z Walbrzycha i razem pojechaliśmy do Podgoricy. Jakies 20 km przed miastem wszystkie auta na polskich numerach były wyłapywane przez policję. Polaków szukali też w autobusach rejsowych. Sprawdzali, kto ma bilet na mecz. Jak ktoś nie miał, to odsyłali z powrotem. Później tych wszystkich z biletami zwieźli do miejsca pod miastem, załadowali nas do autobusu i pod eskortą pojechaliśmy na stadion. Było nas może



Jacek Nagorzycki - „Nagi” razem z flagą z napisem Jarocin zjechał już prawie całą Europę

w sumie tylko ze 40 osób. Tyle policji co wtedy, to chyba nigdy w życiu nie widziałem. I chyba pierwszy raz w życiu dziękowałem, że policja nas ochrania. Takiej agresji w stosunku do nas nigdy nie przeżyłem. W Podgoricy dwa miesiące wcześniej „nie popisali się” kibole Śląska Wrocław i Czarnogórcy mieli chyba ochotę się zemścić. Samego meczu za bardzo nie widziałem. Czarnogórcy cały czas wisieli na płocie odgradzającym nasz sektor. Prowokowali, chcieli się do nas dostać. Rzucali w naszą stronę czym popadło (kibole z Czarnogóry rzucali także różne przedmioty na boisko, mecz został przerwany, ale ostatecznie został wznowiony - przyp. red.). Po meczu pierwszy raz się spotkałem z sytuacją, że zamknięto stadion, żeby nas wyprowadzić, a dopiero potem wypuszczali miejscowych. Wyprowadzono nas pod eskortą, odwieziono na ten sam parking i potem kazano jak najszybciej spadać. Gdyby nie policja, to byśmy stamtąd nie wyjechali. Było naprawdę niebezpiecznie - opowiada Nagi.

Przetrzepani do gaci

Niebezpiecznie było też w Belfaście. Tam po meczu Irlandczycy rzucali w Polaków kamieniami. Ale wspomnieli to przede wszystkim mile wspomnienia. Mecz jest tak naprawdę tylko pretekstem do wyjazdu. - Zwykle jedziemy dzień albo dwa dni wcześniej, żeby przy okazji zwiedzić

trochę okolicę. W Irlandii byliśmy np. na plaży, gdzie kręcony był film „Szeregowiec Ryan”. Fajne są też szalone wyjazdy na mecze towarzyskie w takich pipidówkach. Przed mistrzostwami Europy w 2008 roku Polska na zgrupowaniu w Niemczech grała dwa spotkania z Macedonią i Albanią. Zadzwoili do mnie kumple ze Szczecina, czy bym się z nimi nie wybrał. I pojechaliśmy. Było nas tylko czterech. I dwie flagi. Jarocin i Szczecin. Na trybunach byli też jeszcze jacyś polonusi mieszkający w Niemczech. Krzyknęliśmy tradycyjne hasło „PZPN, PZPN, je... je... PZPN” i zrobiło się małe poruszenie. Organizatorzy nie bardzo mogli zrozumieć, o co nam chodzi. Następnego dnia szliśmy na ten drugi mecz. Jak nas zobaczyła ochrona, to od razu pełna mobilizacja, jakby jacyś bandyci szli. Widać PZPN już im na nas nadał. A potem kontrola osobista, przetrzepali nas do gaci, jakbyśmy byli jakimiś przestępcami. Cały mecz nas pilnowało ze dwudziestu ochroniarzy. Takie absurdy też się zdarzają - śmieje się Nagi.

Ponad tysiąc kilometrów i nic...

Żeby spokojnie wywieźć flagę, lepiej wejść na stadion dużo wcześniej. Bo inaczej może się nie udać. We wrześniu 2009 Nagi pojechał do Mariboru na mecz ze Słowenią. Miał bilet, ale meczu nie zobaczył. - PZPN miał 400, 500 biletów

na to spotkanie, ale udostępnił je tylko sponsorom. Jednak my i tak pojechaliśmy. Mielśmy załatwione przez kumpla z Anglii bilety na sektory słoweńskie. Bilety różniły się. Na polski sektor miały czerwony pasek. Na początku na sektor gości wpuszczali wszystkich Polaków, bez patrzenia na ten pasek. Kiedy się zorientowali, że tam jest już pełno, to policja zablokowała wejście i wpuszczali tylko tych, co mieli bilety na ten sektor. Więc nas nie wpuścili. Chodziliśmy od wejścia do wejścia, ale nic to nie dało. Takich jak my było kilkaset osób. Potem z tego zrobiła się awantura i zatrzymano kilka osób. Przejechaliśmy ponad tysiąc kilometrów i zostaliśmy pod stadionem - z żalem mówi Nagi.

Flaga wędrownicza

Ze swoją flagą objechał już sporą część Europy. - Anglia, Austria, Słowenia, Litwa, Francja, Irlandia, Czarnogóra, Serbia... Nie pamiętam, czy to wszystkie kraje, w których byłem. Od dawna sobie obiecuję, że to wszystko jakoś uporządkuję. Mam wszystkie bilety, zdjęcia, pamiątki, ale nigdy nie mam czasu zebrać tego wszystkiego do kupy. Może teraz, jak jestem na chorobowym, będę miał więcej wolnego i uda mi się to zrobić. - To chyba dość drogie hobby? - pytam. - Na pierwsze mecze wydawałem całe kieszonkowe. Dziś stać mnie na szczęście, żeby na te kilka spotkań wyjechać. Zresztą to nie są aż tak duże koszty. Jeździmy w kilku, najczęściej w czterech. Auto na gaz, dzielimy się. Da się przeżyć - mówi z uśmiechem Nagi.

Uwarunkowany genetycznie

- Dlaczego to robisz? - pytam. - To chyba uwarunkowanie genetyczne i historyczne. Urodziłem się dokładnie dziewięć miesięcy po mistrzostwach świata w Niemczech, gdzie Polska zajęła trzecie miejsce - śmieje się Nagi. - Czy miałem inne wyjście, po takim poczęciu? - pyta z uśmiechem? I będzie jeździł dalej. I nie zapomnia o żonie. Tej od flagi. W czerwcu jest mecz w Moldawii. - Planujemy urlop na Ukrainie. Z Odessy nie jest już za daleko. Ze mną pracuje rosyjski Moldawianin. Obiecuję, że załatwi mi nocleg w Kiszyniowie - mówi Jacek Nagorzycki. Wypatrujcie więc na trybunach jarocińskiej flagi...

PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

GAZETA Jarocińska

Nakład 10.000 egz. ISSN 1230-851X

IZBA WYDAWCÓW PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuła

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychierska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Danusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierła
b.dzierla@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawiak, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pła, ul. Kłenowa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Pechaluk (62) 747-15-31
k.pechaluk@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

▶ SIATKÓWKA

Powrót na parkiet

Po ponad miesięcznej przerwie na parkiet wracają zawodniczki TKS-u Siatkarz występujące w rozgrywkach III ligi B kobiet. W siódmej, ostatniej kolejce pierwszej rundy podopieczne Michała Sorka zagrają z Mosińską Jedyńką, która do tej pory nie wygrała jeszcze w lidze.

Spotkanie zostanie rozegrane w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie w sobotę, 8 grudnia (godz. 16.00).

(faf)

AKTUALNA TABELA:

1. Libero Pleszew	6	16	17:5
2. UKS Pudliszki	5	11	13:6
3. KTPS Konin	5	11	12:7
4. Bazar Śrem	5	6	8:11
5. TKS Siatkarz Jarocin	4	5	9:11
6. Szamotulanie Szamotyły	5	4	7:14
7. Mosińska Jedynka	5	1	3:15

OGŁOSZENIA

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER
Czynienie w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

▶ WIELKOPOLSKA LIGA MŁODZIKÓW W PIŁCE SIATKOWEJ

Zabrakło awansu

Siatkarzom MKS-u Jarocin pozostaje walka o miejsca od 9 do 12



Nie udało się młodym siatkarzom MKS-u Jarocin awansować do półfinału Wielkopolskiej Ligi Młodzików w Piłce Siatkowej. W ostatnim turnieju ćwierćfinałowym podopieczni Grzegorza Gałuszki pokonali Grom Kalisz, ale ulegli MKS-owi MOS Turek.

Jarocińskim siatkarzom pozostaje walka o miejsca od 9 do 12.

Trzeci, ostatni turniej ćwierćfinałowy Wielkopolskiej Ligi Młodzików rozegrany został w Jarocinie. Gospodarze musieli wygrać oba spotkania, aby awansować do ósemki najlepszych drużyn w Wielkopolsce.

Sztuka ta udało się tylko połowicznie. MKS po zaciętym, trzysietowym pojedynku (gra się do dwóch wygranych setów) pokonał 2:1 Grom Kalisz, ale przegrał 0:2 z MKS-em MOS Turek i zajął trzecie miejsce w swojej grupie (do półfinałów przechodziły dwa najlepsze zespoły).

WYNIKI III TURNIEJU ĆWIERĆFINAŁOWEGO WIELKOPOLSKIEJ LIGI MŁODZIKÓW W PIŁCE SIATKOWEJ

Grom Kalisz • MKS Jarocin	1:2
(13:25, 25:18, 6:15)	
MKS MOS Turek • Grom Kalisz	2:1
(19:25, 27:25, 15:6)	
MKS Jarocin • MKS MOS Turek	0:2
(21:25, 23:25)	

TABELA KOŃCOWA (po III turniejach):

1. MKS MOS Turek	6	10	9:5
2. Grom Kalisz	6	9	8:8
3. MKS Jarocin	6	8	5:9

Skład MKS-u Jarocin

Maciej Zarczyński, Szymon Dziekański, Albert Adamski, Kacper Chlebowski, Mateusz Zięciak, Marcin Kowandy, Michał Walczak, Maciej Marecki, Łukasz Skarzyński, Bartek Walerowicz, Adam Stachurski, Emil Tyszczyk, Eryk Wyderkiewicz
Trener: Grzegorz Gałuszka

Teraz MKS Jarocin walczyć będzie, również systemem turniejowym, o miejsca od 9 do 12. W grupie oprócz drużyny z Jarocina są także MOS Czarni Ostrowite, MKS MOS Słupca oraz MKS Puszczykowo.

(faf)

SKUP ZŁOMU NAJWYŻSZE CENY!



**Jarocin, al. Niepodległości 30
(teren GS Jarocin)**

tel. 662-764-385, 600-090-890
jarocin@polcopper.pl

▶ JUDO

Podupadające mistrzostwa

Mateusz Woźniak (IPPON Jarocin) zwyciężył w kategorii do 90 kg w Międzynarodowych Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów Młodszych w Judo.

Międzynarodowe Mistrzostwa Wielkopolski w Judo z roku na rok tracą na znaczeniu. Tegoroczna edycja międzynarodowa była tylko z nazwy, a frekwencja, zwłaszcza wśród juniorów, była bardzo kiepska.

Nieco więcej zawodników wystartowało pierwszego dnia, kiedy rywalizowali juniorzy młodsi. Złoty medal w kat. 90 kg wywalczył Mate-

usz Woźniak. Drugi medal dla IPPON-u zdobyła Zuzanna Dworzyńska, która była trzecia w kat. 70 kg.

Dzień później na matę wyszli juniorzy, a wśród nich dwoje wychowanków Jacka Tomczaka, startujących w barwach AZS WSPiA Poznań. Drugie miejsce w wadze do 63 kg wywalczyła Anna Jezierska. Pierwszy w kategorii do 100 kg był Piotr Frąckowiak, ale... był jedynym startującym.

(faf)

Przejażdżka z olimpijczykami

Aleksandra Dawidowicz i Marek Konwa - olimpijczycy z Londynu będą gościć w Jarocinie na zaproszenie klubu UKS Trójka. W piątek wezmą udział w pokazie i lekcji olimpijizmu w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, a w sobotę wybiorą się z miłośnikami jazdy na rowerze na przejażdżkę.

To kolejne z cyklu spotkanie z olimpijczykami, które odbędzie się w ogólniaku. Po wizycie judoki Pawła Zagrodnika tym razem przyjadą kolarze: Aleksandra Dawidowicz oraz Marek Konwa. Pierwotnie miała zjawić się jeszcze Katarzyna Pawłowska, aktualna mistrzyni świata w kolarstwie torowym (scratch), olimpijka z Londynu, jednak wyjechała na zgromadzenie na Wyspy Kanaryjskie.

W sobotę zaproszeni goście wraz z miłośnikami kolarstwa udadzą się na wspólną przejażdżkę. - Wyruszymy o godz. 11.00 spod Hotelu Jarota. Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy nie wystraszą się grudniowej aury i będą chcieli przejechać z nami kilka kilometrów. Po małej rundce mocniejsi zapalenicy mogą pokręcić kolejne kilometry, już w nieco większym tempie - mówi Szymon Gruchalski, trener UKS Trójka.

(faf)



**ALEKSANDRA
DAWIDOWICZ**

zawodniczka CCC Polkowice, wychowanka Koźminianki Koźminek. Dwukrotna uczestniczka Igrzysk Olimpijskich (7. m. w Londynie i 10. m. w Pekinie). Brązowa medalistka mistrzostw świata MTB 2012 w wyścigu sprinterskim (eliminatory). Mistrzyni świata i Europy młodzieżowców w kolarstwie górskim (2009).



**MAREK
KONWA**

zawodnik Milka Superior MTB Racing Team. Był 16. na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. Wicemistrz świata młodzieżowców z 2011 roku. Zajął czwarte miejsce w Mistrzostwach Europy MTB. Wielokrotny mistrz Polski w kolarstwie górskim i przełajowym.